

BIULETYN EURO INFO

ISSN 2544-4719

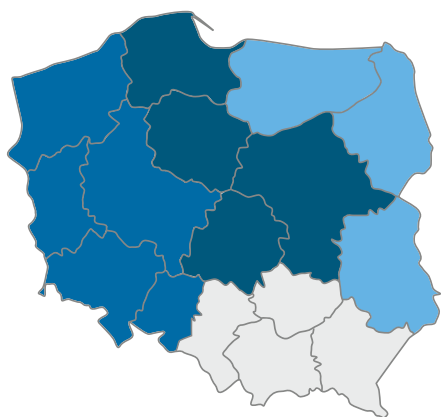
4 (175) 2017
www.een.org.pl

CETA – NOWE MOŻLIWOŚCI ROZWOJU
DLA POLSKICH FIRM

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH
W BRANŻY MEDYCZNEJ, cz. I

INTELIGENTNE KONTRAKTY
– ASPEKTY PRAWNE

Konsorcja realizujące projekt Enterprise Europe Network w Polsce



Enterprise Europe Network
- Central Poland



Enterprise Europe Network
- East Poland



Enterprise Europe Network
- West Poland



Enterprise Europe Network
- South Poland

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-Central Poland

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
tel. (22) 432 71 02
www.een.org.pl

Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

ul. Racjonalizacji 6/8, 02-673 Warszawa
tel. (22) 847 53 68
www.een-centralpoland.eu

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości

ul. Piotrkowska 86, 90-103 Łódź
tel. (42) 630 36 67
www.frp.lodz.pl

Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość” Oddział Terenowy w Gdańsku

al. Niepodległości 797 B, 81-810 Sopot
tel. (58) 785 39 56-58
www.een.sopot.pl

Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Włocławska 167, 87-100 Toruń
tel. (56) 699 54 80-83
www.een.tarr.org.pl

Uniwersytet Warszawski DELab

ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa
tel. (22) 55 27 606
www.een.uw.edu.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-East Poland

Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego

ul. Starobojarska 15, 15-073 Białystok
tel. (85) 740 86 83
www.pfrr.pl, www.een-polskawschodnia.pl
www.een.pfrr.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ul. Prawocheńskiego 9, 10-720 Olsztyn
tel. (89) 523 39 00
www.uwm.edu.pl, www.een-polskawschodnia.pl
www.uwm.edu.pl/een

Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91a, 10-356 Olsztyn
tel. (89) 512 24 05
www.een.wmarr.olsztyn.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej

ul. Nadbystrzycka 36 pok. 730 (Budynek Wydziału Mechanicznego), 20-618 Lublin
tel. (81) 538 42 70
<http://lctt.pollub.pl>,
www.een-polskawschodnia.pl,
www.citt.pollub.pl

Lubelska Fundacja Rozwoju

Rynek 7, 20-111 Lublin
tel. (81) 528 53 11-12-31
www.lfr.lublin.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Park Naukowo-Technologiczny Polska Wschód w Suwałkach Sp. z o.o.

ul. Innowacyjna 1, 16-400 Suwałki
tel. (87) 564 22 24-25
www.park.suwalki.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-South Poland

Centrum Transferu Technologii, Politechnika Krakowska

ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków
tel. (12) 628 28 45
www.transfer.edu.pl

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie

ul. Floriańska 3, 31-019 Kraków
(12) 428 92 55
www.iph.krakow.pl

Górnośląska Agencja Przedsiębiorczości i Rozwoju sp. z o.o.

ul. Wincentego Pola 16, 44-100 Gliwice
tel. (32) 339 31 10
www.gapr.pl

Fundusz Górnośląski SA

Oddział w Katowicach (d. Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego SA)
ul. Powstańców 17, 40-039 Katowice
tel. (32) 728 58 28, 829, 865, 902, 903
www.enterprise.fundusz-silesia.pl

Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii Sp. z o.o.

ul. Studencka 1, 25-323 Kielce
tel. (41) 343 29 10
www.it.kielce.pl

Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa

ul. Sienkiewicza 53, 25-002 Kielce
tel. (41) 368 02 78
www.siph.com.pl

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 867 62 34
www.rarr.rzeszow.pl

Stowarzyszenie Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego Dolina Lotnicza

ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 850 19 35
www.dolinalotnicza.pl

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania
ul. mjr. H. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów
tel. (17) 852 49 75
www.een.wsiz.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-West Poland

Wrocławskie Centrum Transferu Technologii, Politechnika Wrocławska

ul. Smoluchowskiego 48, 50-372 Wrocław
tel. (71) 320 33 18
www.wctt.pwr.edu.pl

Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

Poznański Park Naukowo-Technologiczny
Biuro Enterprise Europe Network w Poznaniu
ul. Rubież 46, 61-612 Poznań
tel. (61) 827 97 46
www.ppnt.poznan.pl

Dolnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

ul. Szczawieńska 2, 58-310 Szczawno Zdrój
tel. (74) 64 80 450
www.darr.pl

Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości

ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. (62) 765 60 58
www.kip.kalisz.pl

Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego –

Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości
ul. Kolumba 86, 70-035 Szczecin
tel. (91) 433 02 20
www.zsrg.szczecin.pl

Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości” w Opolu

ul. Damrota 4, 45-064 Opole
tel. (77) 456 56 00
www.een.opole.pl

Drodzy Czytelnicy,

za pół roku wejdą w życie nowe przepisy w dziedzinie ochrony danych osobowych (RODO). Dla przedsiębiorców oznacza to dosyć istotne zmiany – m.in. nowe obowiązki, konieczność dostosowania procesów oraz zaplecza technologicznego. Bez wątpienia to zagadnienie wywołuje немало pytań. Sama definicja danych osobowych wymaga szerokiej i dogłębnej analizy, aby zrozumieć, czym one są i w jaki sposób mogą wpłynąć na działalność przedsiębiorstwa. Dlatego, zgodnie z zapowiedzią, w bieżącym numerze Biuletynu Euro Info kontynuujemy tę tematykę, przypatrując się nieco bliżej ochronie danych osobowych z punktu widzenia branży medycznej.

Innym istotnym zagadnieniem wartym uwagi Czytelników jest kwestia umowy handlowej CETA, która niedawno weszła w życie. To pierwsze w znanej nam historii porozumienie gospodarcze tego typu. Niesie ono ze sobą zarówno możliwości, jak i wyzwania, dlatego tym bardziej warto zrozumieć, z czym się wiąże.

Przedsiębiorcom zainteresowanym znalezieniem zagranicznych partnerów prezentujemy nowe oferty współpracy.

Z wyrazami szacunku

Zespół Redakcyjny
Biuletynu Euro Info

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich zmiany i redagowania. Uwagi i komentarze prosimy kierować na adres: biuletyn_ei@parp.gov.pl

Wszystkie teksty zawarte w Biuletynie Euro Info mogą być przedrukowane wyłącznie po uzyskaniu zgody redakcji. Zainteresowanych prenumeratą prosimy o kontakt z najbliższym ośrodkiem Enterprise Europe Network.

Biuletyn Euro Info, wydawany przez ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jest współfinansowany przez Komisję Europejską ze środków pochodzących z programu COSME na lata 2014–2020 oraz przez Ministerstwo Rozwoju w ramach programu pn. „Udział Polski w programie na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (COSME) oraz w instrumentach finansowych programów UE wspierających konkurencyjność przedsiębiorstw w latach 2015–2021”.

Komisja Europejska lub osoby występujące w jej imieniu nie są odpowiedzialne za informacje przedstawione w publikacji. Poglądy wyrażone w publikacji są poglądami Autorów i nie muszą pokrywać się z działaniami Komisji Europejskiej.

Spis treści

4	Ochrona danych osobowych RODO na rynku medycznym, cz. I
9	Nowe rynki Umowa CETA
12	Prawo pracy Polski rynek pracy dla cudzoziemców od 1 stycznia 2018 r., cz. II
16	Nowe technologie Inteligentne kontrakty jako nowy sposób zawierania umów, cz. I
19	Nowe technologie Sztuczna inteligencja
24	Działalność gospodarcza za granicą Prowadzenie działalności gospodarczej za granicą przez polskiego rezydenta podatkowego
28	Aktualności
30	Oferty Oferty współpracy

Redaktor naczelny: Paweł Sikorski
Zespół: dr Michał Polański, Witold Kajszczyk
Korekta: Pracownia redakcji i korekty Justyna Mroczkowska edytorka.eu
Adres redakcji: Enterprise Europe Network przy PARP
ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
Telefon: 22 432 89 86

Skład, druk i dystrybucja: Pracownia C&C Sp. z o.o.
www.ccpog.com.pl
Zdjęcia: Fotolia
Nakład: 1400 egz.

RODO na rynku medycznym, cz. I

Czy jest się czego bać?

dr Karolina Libront

Już od wielu miesięcy rynek przygotowuje się na wdrożenie nowych unijnych ram prawnych dotyczących ochrony danych osobowych. Od 25 maja 2018 r. w całej Unii Europejskiej będą miały zastosowanie postanowienia Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (tzw. ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: „**RODO**” lub „**rozporządzenie**”)¹.

Zmienione reguły gry dotyczą także branży medycznej. Od dawna na tym rynku wykorzystuje się mechanizmy przetwarzania i transferu danych, w tym danych najbardziej wrażliwych, czyli dotyczących stanu zdrowia klientów (pacjentów). Postęp technologiczny sprawia, że zagadnienie to stało się kluczowe dla wielu różnych dostawców, od firm oferujących kompleksowe rozwiązania **telemedyczne**, **wykonawców futurologicznych projektów związanych z modyfikacją ludzkiego genomu**, poprzez przedsiębiorstwa produkujące połączone i współpracujące ze sobą **sprzęty medyczne**, aż do małych **start-upów opracowujących aplikacje mobilne z dziedziny e-Health**.

Harmonizacja standardów ochrony danych osobowych w całej Unii Europejskiej stanowi niewątpliwie ułatwienie dla prowadzenia biznesu. Z drugiej strony wiele nowych reguł wymaga intensywnego przystosowania przedsiębiorstw i produktów. Niniejszy artykuł przybliży zagadnienia związane z RODO dla branży medycznej. Skupia się na kwestiach istotnych dla rynku, w tym przede wszystkim tych dotyczących **szczególnych kategorii danych**. Pomija natomiast ogólniejsze tematy, takie jak np. zmiany w zakresie

przetwarzania danych pracowników, które nie są specyficzne dla branży medycznej.

Nowe definicje

RODO definiuje niektóre szczególne kategorie danych osobowych zasługujące na większą ochronę. W porównaniu z poprzednio obowiązującą dyrektywą² definicje dotyczące tzw. danych medycznych są bardziej szczegółowe. Wyodrębniono również zupełnie nowe kategorie danych wrażliwych, takie jak dane genetyczne i biometryczne.

Rozporządzenie szczegółowo definiuje **kategorie danych osobowych dotyczących zdrowia**. Artykuł 4 ust. 15 wyjaśnia, że są to dane osobowe o zdrowiu fizycznym lub psychicznym osoby fizycznej – w tym o korzystaniu z usług opieki zdrowotnej – ujawniające informacje o stanie jej zdrowia. W świetle podanego zapisu omawiane dane to już np. sama informacja o tym, że osoba leczy się u konkretnego lekarza.

Rozwinięcie tego terminu zawiera motyw 35; zgodnie z nim są to wszystkie dane o stanie zdrowia osoby, której dane dotyczą, ujawniające informacje o przeszłym, obecnym lub przyszłym stanie fizycznego lub psychicznego zdrowia tej osoby. Dalej następuje wyjaśnienie, że do danych takich należą:

- informacje o danej osobie fizycznej zbierane podczas jej rejestracji do usług opieki zdrowotnej lub podczas świadczenia jej usług opieki zdrowotnej;
- numer, symbol lub oznaczenie przypisane danej osobie fizycznej w celu jednoznacznego zidentyfikowania tej osoby fizycznej do celów zdrowotnych;
- informacje pochodzące z badań laboratoryjnych lub lekarskich części ciała lub płynów ustrojowych, w tym danych genetycznych i próbek biologicznych; oraz
- wszelkie informacje, np. o chorobie, niepełnosprawności, ryzyku choroby, historii medycznej, leczeniu klinicznym lub stanie fizjologicznym lub biomedycznym osoby, której dane dotyczą, niezależnie od ich





źródła, którym może być np. lekarz lub inny pracownik służby zdrowia, szpital, urządzenie medyczne lub badanie diagnostyczne *in vitro*.

W stosunku do obecnie obowiązujących uregulowań art. 21 ust. 1 polskiej ustawy o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r.³ definicja unijna nie zawiera wskazania informacji o nałogach jako danych podlegających szczególnej ochronie. Informacja taka może jednak zostać uznana za daną dotyczącą zdrowia, jeśli będzie występowała np. w połączeniu z informacją o przebytych leczeniach uzależnienia lub z czynnikami mającymi wpływ na stan zdrowia (np. ograniczenia w przyjmowaniu niektórych produktów leczniczych).

RODO wprowadza kategorię danych genetycznych – zgodnie z definicją zawartą w art. 4 ust. 13 i rozwiniętą w motywie 34 są to dane osobowe dotyczące odziedziczonych lub nabytych cech genetycznych osoby fizycznej, uzyskane z analizy próbki biologicznej danej osoby fizycznej, w szczególności z analizy chromosomów, kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) lub kwasu rybonukleinowego (RNA) albo z analizy innych elementów umożliwiających pozyskanie równoważnych danych, które ujawniają niepowtarzalne informacje o fizjologii lub zdrowiu tej osoby.

Artykuł 4 ust. 14 RODO zawiera **definicję danych biometrycznych**, wskazując, że są to dane osobowe, które

wynikają ze specjalnego przetwarzania technicznego, dotyczą cech fizycznych, fizjologicznych lub behawioralnych osoby fizycznej oraz umożliwiają lub potwierdzają jednoznaczną identyfikację tej osoby, takie jak wizerunek twarzy lub dane daktyloskopijne⁴. Na gruncie dotychczas obowiązujących przepisów dane te nie zaliczały się do kategorii danych wrażliwych, rozporządzenie wprowadza więc istotną zmianę w tym zakresie.

Poziom ryzyka przetwarzania danych szczególnie chronionych jest ponadstandardowy. Rodzi to szereg konsekwencji m.in. w zakresie samej dopuszczalności przetwarzania takich danych, prawnie uzasadnionych celów, powierzenia przetwarzania i przekazu danych za granicę, o czym traktuje dalsza część artykułu.

Dopuszczalność przetwarzania szczególnych kategorii danych

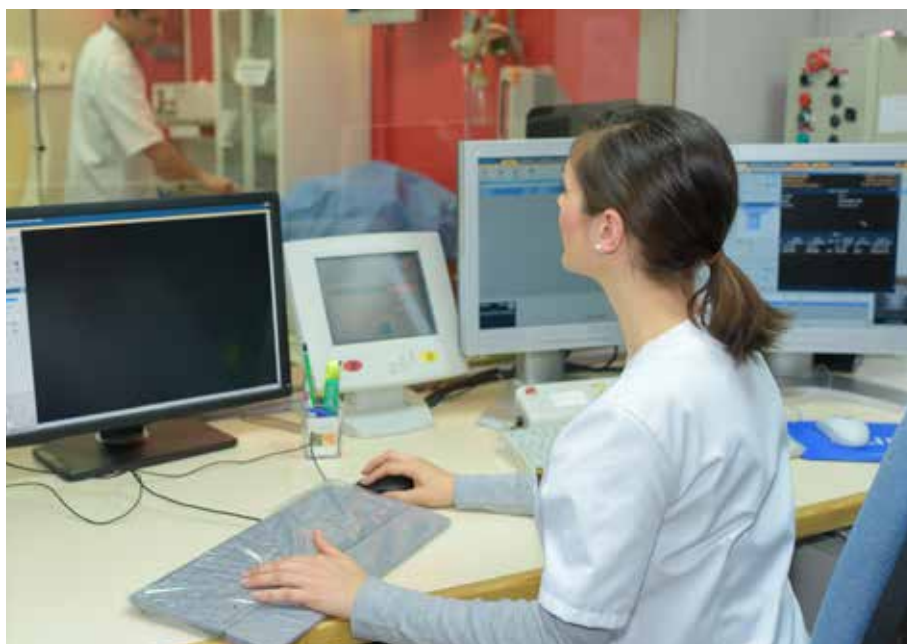
Odmienne niż dla danych „zwykłych”, w przypadku szczególnych kategorii danych, w tym dotyczących zdrowia, unijny prawodawca w art. 9 wprowadza generalny zakaz ich przetwarzania, chyba że zostaną spełnione określone warunki. W związku z taką konstrukcją prawną to administrator danych osobowych (dalej: „**ADO**” lub „**administrator**”, czyli np. szpital lub przedsiębiorca

oferujący rozwiązanie z dziedziny telemedycyny) musi udowodnić, że spełnia przesłanki przewidziane w rozporządzeniu.

RODO wymienia 10 warunków pozwalających na przetwarzanie danych szczególnych; wystarczy spełnić tylko jeden z nich, aby móc zgodnie z prawem przetwarzać tę kategorię danych. Najczęściej wykorzystywane przesłanki na rynku medycznym to:

- wyrażenie wyraźnej zgody na przetwarzanie danych przez osobę, której dane dotyczą;
- przetwarzanie jest niezbędne do ochrony żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą;
- przetwarzanie dotyczy danych osobowych w sposób oczywisty upublicznionych przez osobę, której dane dotyczą;
- przetwarzanie jest niezbędne do celów profilaktyki zdrowotnej lub medycyny pracy, do oceny zdolności pracownika do pracy, diagnozy medycznej, zapewnienia opieki zdrowotnej lub zabezpieczenia społecznego, leczenia lub zarządzania systemami i usługami opieki zdrowotnej lub zabezpieczenia społecznego⁵;
- przetwarzanie jest niezbędne ze względów związanych z interesem publicznym w dziedzinie zdrowia publicznego, takich jak ochrona przed poważnymi transgranicznymi zagrożeniami zdrowotnymi lub zapewnienie wysokich standardów jakości i bezpieczeństwa opieki zdrowotnej oraz produktów leczniczych lub wyrobów medycznych;
- przetwarzanie jest niezbędne do celów badań naukowych.

Wymagania dotyczące zgody oraz klauzuli informacyjnej zmieniły się w rozporządzeniu w istotny sposób w stosunku do obecnego stanu prawnego. Możliwe więc, że zmianie będzie musiał ulec zarówno ich tekst, jak i sposób odbierania zgody. Według motywu 32 RODO zgoda „powinna być wyrażona w drodze jednoznacznej, potwierdzającej czynności, która wyraża odnoszące się do określonej sytuacji dobrowolne, świadome i jednoznaczne przyzwolenie osoby, których dane dotyczą”. Oświadczenie o wyrażeniu zgody powinno mieć zrozumiałą i łatwo dostępną formę, być sformułowane jasnym i prostym językiem.



Wymóg, aby wyrażenie zgody odbyło się w postaci jednoznacznej, potwierdzającej czynności (*clear affirmative action*), oznacza, że np. **nie będzie** można stosować uprzednio domyślnie odznaczonych pól zgody w formularzu internetowym lub przyjąć milczenia za dorozumianą zgodę. Nieważny zatem będzie komunikat przekazujący informację w stylu: „w przypadku braku sprzeciwu uznajemy, że wyraził/a Pan/Pani zgodę...”. W niektórych wypadkach poprzednio zebrane zgody nie będą miały zastosowania i trzeba będzie ponownie zwrócić się o ich wyrażenie. Dalej RODO precyzuje, że zgoda powinna dotyczyć wszystkich czynności przetwarzania dokonywanych w tym samym celu lub w tych samych celach. Jeżeli natomiast przetwarzanie służy różnym celom, potrzebna jest zgoda na wszystkie te cele osobno. Wyrażenie zgody musi odbyć się w sposób świadomy – RODO precyzuje, że minimalny standard wiedzy osoby, której dane dotyczą, to co najmniej znajomość tożsamości administratora oraz zamierzonych celów przetwarzania danych.

Zgodnie z zasadą *privacy by design*, która zostanie szczegółowo omówioną w drugiej części artykułu, **już na początkowym etapie projektowania produktu należy rozważyć, na jakiej przesłance zostanie oparty proces przetwarzania danych** – np. jeśli będzie to zgoda, w wielu przypadkach wymagane będzie „wbudowanie” jej w narzędzie, np. w aplikację mobilną lub proces pierwszego uruchomienia osobistego urządzenia do zdalnej diagnostyki. To „wbudowanie” musi spełniać dalsze warunki – zgodnie z motywem 32 RODO, jeśli zgoda ma być odebrana w sposób elektroniczny, musi być przedstawiona w sposób jasny, zwięzły i nie zakłócać niepotrzebnie korzystania z usługi, której dotyczy.

Tymczasem sama przesłanka zgody rodzi spore wątpliwości – niejednokrotnie jest ona nadużywana. Praktyczne kontrowersje wzbudzi zapewne zapis art. 7 ust. 4 RODO stanowiący, iż zgoda musi być dobrowolna. Pojęcie to precyzuje motyw 43 RODO, który wskazuje, że „aby zapewnić dobrowolność, zgoda nie powinna stanowić ważnej podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych w szczególnej sytuacji, w której istnieje wyraźny brak równowagi między osobą,

której dane dotyczą, a administratorem (...)”. Natomiast zgodnie z motywem 42 RODO wyrażenie zgody nie można uznać za dobrowolne, jeżeli dana osoba nie ma rzeczywistego lub wolnego wyboru oraz nie może odmówić ani wycofać zgody bez niekorzystnych dla niej konsekwencji. Łatwo można wyobrazić sobie sytuację, w której dany szpital zakupił od dostawcy rozwiązania mobilnych abonament na usługę wspierającą daną terapię, np. przypominającą o zażywaniu leku o określonej porze. Lekarz zaleca pacjentowi skorzystanie z takiej aplikacji. Czy zgoda pacjenta udzielona w takich warunkach będzie w pełni dobrowolna? Wydaje się, że nierównowaga jest oczywista. W ocenie autorki w takiej sytuacji przetwarzanie danych powinno zostać oparte na innej przesłance niż zgoda, tj. przetwarzanie jest niezbędne do ochrony żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą. Jednakże dopiero praktyka pokaże, jak podobne sytuacje będą oceniane przez organy ochrony danych.

Na koniec należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 9 ust. 4 RODO państwa członkowskie mogą zachować lub wprowadzić dalsze warunki, w tym ograniczenia w odniesieniu do przetwarzania danych genetycznych, biometrycznych lub danych dotyczących zdrowia.

Cele przetwarzania danych osobowych dotyczących zdrowia

Jedną z bezwzględnie wymaganych informacji, jakie musi podać administrator osobie, której dane dotyczą, jest lista celów przetwarzania danych osobowych. Warto pamiętać, że zgodnie z motywem 39 oraz art. 5 ust. 1 konkretne **cele powinny być wyraźne, prawnie uzasadnione i określone w momencie ich zbierania. Jednocześnie dane osobowe powinny być przetwarzane tylko w przypadkach, gdy celu przetwarzania nie można w rozsądny sposób osiągnąć innymi sposobami.**

Zasady te można sprowadzić do dwóch uwag. Tam, gdzie to jest tylko możliwe, należy stosować anonimizację. Na rynku medycznym jest to często trudne – dane powinny być w łatwy sposób powiązane

z konkretnym, możliwym do zidentyfikowania pacjentem, aby zminimalizować ryzyko pomyłki. Interes związany z ochroną życia i zdrowia przeważa nad interesem ochrony danych.

Administratorzy muszą więc określać cele przetwarzania, ograniczając zakres niezbędnych informacji. Dla danych wrażliwych warto posiadać np. uzasadnienie kliniczne dla przetwarzania pewnego zestawu danych służących do osiągnięcia deklarowanego celu przetwarzania. Dobrze, aby administratorzy i przetwarzający dane pamiętali o tym już na najwcześniejszych etapach prac badawczo-rozwojowych.

Należy pamiętać, że zgodnie z motywem 53 RODO szczególne kategorie danych osobowych mogą być przetwarzane do celów zdrowotnych wyłącznie w przypadkach, gdy jest to niezbędne do realizacji tych celów z korzyścią dla osób fizycznych i ogółu społeczeństwa. Unijny prawodawca doprecyzowuje, że cele takie mogą być spełniane w szczególności (lecz nie wyłącznie) w kontekście zarządzania usługami i systemami opieki zdrowotnej i zabezpieczenia społecznego⁶.

Rozporządzenie zawiera także wskazówki dotyczące sytuacji, w której ADO chce zmienić cele przetwarzania (motyw 50, art. 5 ust. 1 pp. b) oraz art. 6 ust. 4).

Powierzenie i przekazywanie danych osobowych dotyczących zdrowia

Bardzo ważnym założeniem RODO jest to, że **podmioty, którym powierzono przetwarzanie danych, w trakcie świadczenia usług ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność, włączając w to ryzyko otrzymania kary finansowej** w przypadku naruszenia określonych przepisów rozporządzenia. Dotychczas podmiotami stojącymi na pierwszej linii frontu byli administratorzy, czyli na omawianym rynku najczęściej placówki medyczne. To na nich spoczywał główny ciężar zapewnienia, że przetwarzanie danych odbywa się zgodnie z prawem. Rozporządzenie

bezpośrednio dotyka wszystkie podmioty, które przetwarzają dane dla ADO, czyli także np. producentów sprzętu medycznego mających dostęp do danych przetwarzanych w ich systemach czy firmy hostingowe lub dostarczające rozwiązania w chmurze.

Transgraniczne przekazywanie danych osobowych poza Unię Europejską może dodatkowo podnosić ryzyko, że osoby fizyczne nie będą mogły w pełni egzekwować swoich praw, w szczególności w celu ochrony przed niezgodnym z prawem wykorzystaniem lub ujawnieniem tych informacji. W związku z tym **RODO w rozdziale V szczegółowo reguluje warunki, których spełnienie musi zagwarantować ADO, aby móc przesyłać dane poza kraje Europejskiego Obszaru Gospodarczego do tzw. państw trzecich** lub organizacji międzynarodowych.

Zgodnie z ogólnymi zasadami dane osobowe można przekazywać bez specjalnych zezwoleń, jeśli Komisja Europejska podjęła decyzję, że dane państwo trzecie, terytorium lub określony sektor albo określone sektory w tym państwie trzecim lub dana organizacja międzynarodowa zapewniają odpowiedni stopień ochrony.

RODO przewiduje następujące sytuacje, w których będzie można przekazać dane osobowe do tzw. państw trzecich lub organizacji międzynarodowych także w innych przypadkach. Warunkiem przekazania będzie obowiązek zapewnienia przez ADO lub podmiot przetwarzający dane odpowiedniego zabezpieczenia oraz że we wspomnianych państwach trzecich, sektorach lub organizacjach międzynarodowych obowiązują egzekwowalne prawa osób, których dane dotyczą, a także skuteczne środki ochrony prawnej w zakresie ochrony danych. Chodzi o:

- istnienie prawnie wiążącego i egzekwowalnego instrumentu między organami lub podmiotami publicznymi;
- wdrożenie wiążących reguł korporacyjnych (*Binding Corporate Rules*, BCR);
- korzystanie ze standardowych klauzul ochrony danych przyjętych przez Komisję (tzw. klauzul modelowych lub ang. *model contractual clauses*, MCC) lub przyjętych przez organ

nadzorczy i zatwierdzonych przez Komisję;

- przyjęcie zatwierdzonego kodeksu postępowania lub certyfikacji wraz z wiążącymi i egzekwowalnymi zobowiązaniami administratora lub podmiotu przetwarzającego w państwie trzecim do stosowania odpowiednich zabezpieczeń, w tym w odniesieniu do praw osób, których dane dotyczą; lub

odpowiednią podstawą prawną. Istotne będzie m.in. przeprowadzenie audytu umów o powierzenie przetwarzania danych osobowych podmiotów, których siedziby znajdują się w państwach trzecich. Obecnie powszechnym jest, że lokalne spółki należące do transnarodowych przedsiębiorstw często nie mają wiedzy o tym, gdzie i na jakiej podstawie dane są przesyłane w ramach korporacji oraz do firm zewnętrznych, takich



- za zezwoleniem właściwego organu nadzorczego – korzystanie z klauzul umownych między administratorem lub podmiotem przetwarzającym a administratorem, podmiotem przetwarzającym lub odbiorcą danych osobowych w państwie trzecim lub organizacji międzynarodowej lub postanowień oraz uzgodnień administracyjnych między organami lub podmiotami publicznymi, w których przewidziane będą egzekwowalne i skuteczne prawa osób, których dane dotyczą.

RODO nie zmienia więc generalnie reguł dotyczących przekazywania danych wrażliwych do państw trzecich. Podstawowe mechanizmy pozostają takie same. **Przedsiębiorstwa będą musiały natomiast przeprowadzić audyt transferów danych, aby upewnić się, czy w każdym przypadku dysponują**

jak dostawcy CRM, rozwiązań opartych na chmurze czy holderów baz danych. W konsekwencji administratorzy, którymi zwykle są placówki medyczne, również nie mają takiej wiedzy. Zgodnie z zapisami RODO tzw. dalsze powierzenie przetwarzania danych osobowych będzie musiało odbywać się za wiedzą ADO. Audyt powinien także objąć klauzule dotyczące odszkodowania i ograniczenia odpowiedzialności w umowach o powierzenie przetwarzania danych.

Warto wspomnieć, że zgodnie z motywem 48 RODO, niezależnie od istnienia innych ogólnych zasad dotyczących przekazywania danych do państwa trzeciego, administratorzy, którzy są częścią grupy przedsiębiorstw, mogą mieć prawnie uzasadniony interes w przesyłaniu danych osobowych w ramach swojej grupy do wewnętrznych celów administracyjnych, co dotyczy

też przetwarzania danych osobowych klientów. Przepis stanowi ułatwienie dla branży, w której częste jest korzystanie przez spółki należące do jednej grupy np. z jednej bazy danych lub dostawcy usług z siedzibą w państwie trzecim (najczęściej USA).

Niedostosowanie się do zakazu przesyłania danych bez spełnienia określonych w RODO warunków będzie zagrożone możliwością nałożenia bardzo wysokich kar finansowych – w wysokości do 20 mln euro, a w przypadku przedsiębiorstw – do 4% całkowitego rocznego obrotu światowego z poprzedniego roku obrotowego. Zastosowanie będzie miała kwota wyższa.

Ocena skutków planowanych operacji przetwarzania

Artykuł 35 w związku z art. 24 ust. 1 rozporządzenia nakazuje administratorowi dokonanie oceny skutków planowanych operacji przetwarzania dla ochrony danych osobowych (**Data Privacy Impact Assessment**, dalej: „DPIA”), **jeśli dany rodzaj przetwarzania – w szczególności z użyciem nowych technologii – ze względu na swój charakter, zakres, kontekst i cele z dużym prawdopodobieństwem może powodować wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych**⁷. Ocena skutków przetwarzania w zakresie danych osobowych powinna opisywać proces przetwarzania danych, oceniać konieczność i proporcjonalność przetwarzania i służyć zarządzaniu ryzykami związanymi z prawami osób, których dane dotyczą. RODO wskazuje trzy kategorie przypadków, kiedy przetwarzanie „może prowadzić do wystąpienia wysokiego ryzyka”. Są to m.in.: systematyczna, kompleksowa ocena czynników osobowych odnoszących się do osób fizycznych, która opiera się na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, i jest podstawą decyzji wywołujących skutki prawne wobec osoby fizycznej lub w podobny sposób znacząco wpływających na osobę fizyczną, a także przetwarzanie na dużą skalę szczególnych kategorii danych osobowych.

Tak zwana Grupa Robocza Artykułu 29, czyli organ doradczy działający przy Komisji Europejskiej, w skład którego wchodzi przedstawiciele krajowych organów ochrony danych osobowych, przygotowała uszczegóławiające wytyczne⁸ w zakresie przeprowadzania DPIA. Wskazała ona m.in. następujące przykłady działań, które wypełniają przesłanki określone w art. 35 RODO:

- systematyczny monitoring,
- przetwarzanie szczególnych kategorii danych osobowych,
- dane przetwarzane na dużą skalę,
- zestawy danych, które zostały połączone lub dopasowane,
- wykorzystanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych lub organizacyjnych,
- przekazanie danych do państw trzecich.

Im więcej powyższych kryteriów zostanie spełnionych, tym większe jest prawdopodobieństwo, że przetwarzanie wiąże się z wysokim ryzykiem naruszenia praw lub wolności podmiotu danych. **W praktyce wydaje się, że przedsiębiorstwa działające na rynku medycznym będą standardowo musiały przeprowadzić DPIA – a na pewno będzie to dla nich wyjście najbezpieczniejsze.**

Brak przeprowadzenia lub niewłaściwe przeprowadzenie wymaganego DPIA lub nieprzeprowadzenie wymaganych konsultacji z organem nadzorczym zagrożone jest wysoką karą pieniężną w wysokości do 10 mln euro, a w przypadku przedsiębiorstw w wysokości do 2% całkowitego rocznego obrotu światowego z poprzedniego roku obrotowego (zastosowanie ma kwota wyższa).

Podsumowanie

Wydaje się, że dotychczas kwestie związane z ochroną prywatności nie zajmowały szczególnie uwagi podmiotów działających na rynku medycznym, który i tak jest dostatecznie silnie regulowany. Często w umowach dostawy lub o świadczenie usług nie zawierano nawet podstawowych klauzul powierzenia przetwarzania danych osobowych. RODO zapewne zmieni tę sytuację,

choćby poprzez ujednolicenie standardów w całej Unii Europejskiej oraz przewidywane wysokie sankcje finansowe.

O praktycznych wymogach dotyczących produktów medycznych wykorzystujących przetwarzanie danych traktuje druga część artykułu. Zostaną tam poruszone takie tematy, jak przystosowanie produktów do RODO, do zasad *privacy by design* i *privacy by default* (m.in. z uwagi na wymagane cechy wynikające z praw osoby, której dane dotyczą), kwestie anonimizacji i pseudonimizacji oraz profilowania w medycynie, a także regulacje dotyczące badań naukowych.

dr Karolina Libront

Trape Konarski Podrecki i Wspólnicy

¹ Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, s. 1–88.

² Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24.10.1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, Dz. Urz. UE L 281 z 23.11.1995, s. 31–50.

³ Dz.U. z 2016 r. poz. 922.

⁴ Motyw 51 rozporządzenia zawiera dodatkowe wyjaśnienie dotyczące fotografii: przetwarzanie jej nie będzie zawsze stanowić przetwarzania szczególnych kategorii danych osobowych. Fotografie mogą być uznane za dane biometryczne, tylko jeśli będą przetwarzane specjalnymi metodami technicznymi, umożliwiającymi jednoznacznie identyfikację osoby fizycznej lub potwierdzenie jej tożsamości.

⁵ Ten warunek uznaje się za spełniony, jeżeli dane są przetwarzane przez – lub na odpowiedzialność – pracownika lub inną osobę podlegającą obowiązkom zachowania tajemnicy zawodowej.

⁶ Przykładowo, zgodnie z motywem 53, chodzić może o przetwarzanie takich danych przez organy zarządcze i centralne krajowe organy ds. zdrowia do celów kontroli jakości, pozyskiwania informacji zarządczych oraz ogólnego krajowego i lokalnego nadzoru nad systemem opieki zdrowotnej i zabezpieczenia społecznego oraz zapewniania ciągłości opieki zdrowotnej lub zabezpieczenia społecznego oraz transgranicznej opieki zdrowotnej lub do celów bezpieczeństwa, monitorowania i ostrzegania zdrowotnego, lub do celów archiwalnych w interesie publicznym, do celów badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych, które mają podstawę w prawie Unii lub prawie państwa członkowskiego i służą interesowi publicznemu, a także na potrzeby analiz prowadzonych w interesie publicznym w dziedzinie zdrowia publicznego.

⁷ Zgodnie z motywem 76 prawdopodobieństwo i powagę ryzyka określa się „poprzez odniesienie się do charakteru, zakresu, kontekstu i celów przetwarzania danych. Ryzyko należy oszacować na podstawie obiektywnej oceny, w ramach której stwierdza się, czy z operacjami przetwarzania danych wiąże się ryzyko lub wysokie ryzyko”.

⁸ Opinie i wytyczne Grupy Roboczej art. 29, Wytyczne dotyczące oceny skutków dla ochrony danych (WP 248), <http://www.giodo.gov.pl/pl/1520285/10078>, dostęp: 31.10.2017.



Umowa CETA

Nowe możliwości rozwoju dla polskich przedsiębiorców

Łukasz Karpiesiuk

Po długotrwałych negocjacjach i przedłużającym się procesie ratyfikacyjnym w Kanadzie 21 września 2017 r. weszła w życie, w trybie tymczasowego stosowania, Kompleksowa Umowa Gospodarcza i Handlowa pomiędzy Unią Europejską i Kanadą (*Comprehensive Economic and Trade Agreement* – CETA). W niniejszym artykule zostanie przybliżona istota samej umowy, zakres jej obowiązywania w trybie tymczasowego stosowania, a także kluczowe korzyści i ułatwienia, jakie wprowadza ona do relacji handlowych z Kanadą.

CETA jest bezprecedensową, najdalej idącą umową o wolnym handlu zawartą dotychczas przez UE w relacjach zewnętrznych. Jest także najbardziej zaawansowaną w historii umową handlową w relacjach transatlantycznych. Kluczowe zmiany, jakie wprowadza ona w relacjach handlowych pomiędzy wszystkimi państwami członkowskimi UE a Kanadą, to:

- daleko idąca liberalizacja wzajemnych obciążeń celnych w handlu UE–Kanada,
- redukcja formalności wizowych i w zakresie uznawania uprawnień zawodowych w celu zwiększenia mobilności siły roboczej,
- liberalizacja dostępu do zamówień publicznych dla przedsiębiorców z UE na terytorium Kanady i odwrotnie,
- ułatwienia w certyfikacji towarów w procesie dopuszczania ich do rynku,
- wprowadzenie bezprecedensowego systemu ochrony inwestycji, w porównaniu do obecnie funkcjonujących dwustronnych umów o ochronie inwestycji, poprzez poddanie sporów na tym tle rozstrzyganiu przez stały niezależny trybunał arbitrażowy ds. inwestycji.

W informacjach medialnych nt. CETA sporo nieporozumień budziła kwestia ratyfikacji umowy. Pełne stosowanie

umowy faktycznie będzie wymagać jej ratyfikacji zarówno przez Kanadę, jak i wszystkie państwa członkowskie UE. Dotychczas uczyniły to jedynie Łotwa, Dania i Malta. Zważywszy jednak na długotrwałość takiego procesu, Komisja Europejska uznała się za władną, by podjąć decyzję o tymczasowym stosowaniu CETA jeszcze przed ratyfikacją przez państwa członkowskie w obszarach, w których KE posiada stosowną jurysdykcję. Na mocy tej decyzji, po przyjęciu stosownych instrumentów ratyfikacyjnych przez władze kanadyjskie, CETA weszła w życie w trybie tymczasowego stosowania w większości swoich obszarów tematycznych. Spośród wymienionych wyżej zmian jedynie przepisy dotyczące wzajemnej ochrony inwestycji nie weszły w życie w tym trybie. Trzeba jednak podkreślić, że do czasu pełnej ratyfikacji CETA ochrona inwestycji polskich przedsiębiorców w Kanadzie (i *vice versa*) regulowana jest dwustronną umową o wzajemnej ochronie inwestycji z 6 kwietnia 1990 r., dającą wysoki poziom ochrony.

Ułatwienia celne

CETA to przede wszystkim eliminacja i znacząca redukcja obciążeń celnych w handlu pomiędzy UE i Kanadą. Już w momencie wejścia w życie umowy cła na 98% linii taryfowych, czyli rodzajów produktów, określonych kodami CN, zostały zredukowane do zera (produkty z grupy A, określone w załączniku do umowy). Jakiemuśkolwiek cłu w relacjach handlowych UE–Kanada podlegać będzie zatem jedynie 2% rodzajów towarów. Zostały one podzielone na sześć następujących grup taryfowych:

- Grupa B: cła zostaną zredukowane stopniowo w czterech równych etapach, aż do całkowitej eliminacji stawek celnych od czwartego roku

obowiązywania CETA; w tej grupie są np. samochody ciężarowe o DMC powyżej 5 t;

- Grupa C: stopniowa redukcja cel w sześciu równych etapach, zwolnienie od cła, począwszy od szóstego roku obowiązywania CETA (np. samochody dostawcze i autobusy);
- Grupa D: stopniowa redukcja cel w ośmiu równych etapach, zwolnienie od cła od ósmego roku obowiązywania CETA (np. samochody osobowe);
- Grupa S: stopniowa redukcja w trzech równych etapach, ale odroczone w czasie – począwszy od piątego roku obowiązywania CETA (np. cukier);
- Grupa AV0+EP: w tej grupie komponent cła *ad valorem* zostaje usunięty, natomiast pozostaje w mocy system ceny minimalnej (np. owoce i warzywa importowane do UE);
- Grupa E: cła zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie (nieliczne kategorie, m.in. kukurydza).

W pewnych grupach towarowych dodatkowo dla preferencyjnych stawek celnych będą obowiązywać kontyngenty ilościowe. Chodzi np. o import wołowy i wieprzowiny z Kanady czy eksport sera żółtego z UE.

Preferencyjne stawki będą miały zastosowanie wyłącznie dla produktów pochodzących z państw-stron umowy CETA. Umowa normuje w związku z tym szczegółowo reguły pochodzenia towarów tak, aby uniknąć jej wykorzystywania do importu towarów z państw trzecich. Ogólną regułą pochodzenia jest to, że produkt pochodzi z UE lub Kanady, czyli w efekcie jest objęty preferencyjnymi stawkami celnymi, jeżeli został w całości pozyskany (wydobyty) w danym państwie, został wytworzony w całości z surowców pochodzących z tego państwa (państw) lub przeszedł tam „wystarczające przetworzenie”.



Nie jest wystarczającym przetworzeniem dla potrzeb stosowania preferencji celnych np.:

- konserwacja/czynności utrzymaniowe,
- proste malowanie/obróbka powierzchniowa,
- podział lub łączenie opakowań,
- proste mieszanie substancji/materiałów bez reakcji chemicznej pomiędzy nimi,
- ubój zwierząt wyhodowanych poza UE/Kanadą.

Dla przykładu w odniesieniu do substancji chemicznych nie będzie wystarczającym przetworzeniem rozcieńczenie substancji (np. rozcieńczenie kwasu wyprodukowanego poza UE), a będzie nim przeprowadzenie jego reakcji chemicznej (np. zobojętnienie kwasu azotowego obcego pochodzenia amoniakiem, czyli wyprodukowanie saletry azotowej).

Umowa zawiera Protokół w sprawie reguł pochodzenia i procedur pochodzenia, który w Sekcji A i B reguluje zasady ogólne ustalania pochodzenia towarów, zaś w Aneksie 5 do tego protokołu – zestaw szczegółowych reguł pochodzenia dla poszczególnych produktów.

Dla przykładu szczególne zasady dla pojazdów samochodowych przewidują, że pojazd ma pochodzenie kanadyjskie, jeżeli został wyprodukowany co najmniej w 50% z komponentów pochodzących z tego kraju. Jednocześnie jednak jest wprowadzany szczególny instrument – kontyngenty pochodzenia – czyli kontyngenty ilościowe umożliwiające objęcie preferencjami CETA towarów, które nie spełniają całkowicie norm pochodzenia dla danego wyrobu. Na przykład w tym przypadku CETA dopuszcza eksport do UE do 100 tys. samochodów rocznie złożonych w 70% z części pochodzących spoza Kanady na warunkach preferencyjnych właściwych dla pojazdów kanadyjskich. W odwrotną stronę przewidziano np. kontyngenty pochodzenia dla tekstyliów eksportowanych w Europie. Dla określonych ilości ubrań dziecięcych za wystarczające przetworzenie uznaje się ich krojenie i szycie w całości z tkanin spoza UE (podczas gdy dla towarów poza kontyngentem zasada ogólna wymagałaby maksymalnie 10% udziału surowca obcego w takim wypadku).

Ustalanie taryfy celnej dla celów odprawy towarów będzie się odbywać na podstawie deklaracji pochodzenia wystawianej przez eksportera, natomiast weryfikacja dokumentów pochodzenia będzie dokonywana na żądanie organów celnych. W braku deklaracji pochodzenia będą stosowane cła standardowe z możliwością uzyskania ich zwrotu w przypadku uzupełnienia deklaracji pochodzenia w późniejszym terminie.

CETA określa minimalne progi wartości zamówień, od których ma zastosowanie liberalizacja.

Niezwykle istotne jest zatem to, aby przed rozpoczęciem eksportu do Kanady ustalić szczegółowo zasady pochodzenia dla wyrobów złożonych, zawierających elementy czy surowce importowane spoza UE. W przypadkach wątpliwych istnieje możliwość uzyskania od organów celnych UE lub Kanady Wiążącej informacji nt. pochodzenia towarów (*Advance Ruling of Origin*) – odpowiednika Wiążącej Informacji Taryfowej, potwierdzającej stanowisko organów celnych dotyczące pochodzenia towarów w świetle zastosowania taryf preferencyjnych wynikających z umowy CETA.

Zamówienia publiczne

CETA otwiera dla przedsiębiorców z UE, na zasadach wzajemności, wyceniany na 30 mld euro rocznie kanadyjski rynek zamówień publicznych. Mają oni gwarancję tzw. traktowania narodowego, tj. nie mogą być przez zamawiających traktowani w sposób mniej korzystny od dostawców kanadyjskich, przy czym również warunki przetargów nie mogą być formułowane w sposób faworyzujący bezpośrednio lub w sposób dorozumiany dostawców lokalnych. Takim zapisem faworyzującym pośrednio lokalnych dostawców mógłby być np. wymóg posiadania specyficznych doświadczeń na rynku kanadyjskim (zamkniętym

dla dostawców z UE przed wejściem w życie umowy CETA) – w świetle przepisów umowy byłby on niedozwolony.

Co więcej, na mocy umowy strona kanadyjska zobowiązała się do zapewnienia przejrzystości informacji nt. zamówień publicznych poprzez publikowanie ogłoszeń o przetargach w scentralizowanej witrynie wraz z informacjami nt. stosownych przepisów oraz dokumentacji przetargowej (po 5-letnim okresie przejściowym).

Dostęp do zamówień publicznych dla podmiotów z UE w ramach CETA obejmuje zasadniczo wszystkie poziomy rząd kanadyjskiego (federalny, prowincji i lokalny), spółki będące własnością poszczególnych szczebli administracji oraz podmioty użyteczności publicznej, tj. lotniska, porty, spółki transportu miejskiego, wodociągów i kanalizacji, infrastruktury liniowej itp.

CETA określa minimalne progi wartości zamówień, od których ma zastosowanie liberalizacja. W przypadku administracji centralnej wymagane jest dopuszczenie dostawców z UE już dla zamówień powyżej ok. 200 tys. dolarów kanadyjskich dla administracji centralnej, zaś dla innych podmiotów dopiero większe zamówienia są zliberalizowane (dla mniejszych nadal dostawcy z UE nie muszą być dopuszczani). W przypadku podmiotów publicznych niebędących władzami próg liberalizacji to ok. 7,7 mln dolarów kanadyjskich. Rzecz jasna, przewidziano także szereg odstępstw, zarówno o charakterze przedmiotowym (np. wyłączenia w zakresie przemysłu stoczniowego), podmiotowym (preferencje dla ludności rdzennej), jak i regionalnym (określone wyłączenia rodzajowe np. dla prowincji Quebec czy Ontario), jednak zakres dostępu do zamówień publicznych został określony naprawdę szeroko.

Certyfikacja produktów

Kluczowym problemem w rozpoczynaniu działalności na rynkach tak odległych kulturowo jak rynki Ameryki Północnej bywają odmienne warunki zgodności produktów, od których jest uzależnione dopuszczenie wyrobu na rynek. Certyfikacja według takich obcych standardów często jest niezwykle



kosztowna, jako że proces adaptacji produktu do wymagań i jego testowania przez laboratorium certyfikujące musi być dokonywany na odległość.

CETA wychodzi naprzeciw potrzebom przedsiębiorców w tym zakresie, upraszczając procedurę weryfikacji zgodności wyrobów. Niestety, poza nielicznymi wyjątkami (wybrane branże – np. niektóre standardy bezpieczeństwa dla komponentów motoryzacyjnych stosowane w Europie (UN ECE) zastąpiły standardy kanadyjskie, a zatem europejskie komponenty uzyskują zgodność z tymi normami niemal automatycznie), CETA nie umożliwia automatycznego dopuszczenia na rynek kanadyjski wyrobów spełniających normy UE (i odwrotnie). Nowością wprowadzaną przez CETA jest natomiast możliwość lokalnej certyfikacji wyrobów według standardów drugiej strony umowy CETA. Odbywać się to będzie w ten sposób, że kanadyjskie organy akredytacyjne, po przeprowadzeniu procedury uznania akredytacji, upoważnią europejskie organy akredytacyjne do udzielania akredytacji europejskim ośrodkom badania zgodności w zakresie standardów kanadyjskich.

W efekcie przedsiębiorca, który chce dokonać certyfikacji wyrobów według norm kanadyjskich, nie będzie musiał przeprowadzić procedury badania zgodności w Kanadzie. Będzie natomiast musiał znaleźć w Unii Europejskiej podmiot zajmujący się badaniem zgodności danego rodzaju wyrobów według kanadyjskich standardów, który posiada akredytację europejskiego centrum akredytacyjnego, uznanego z kolei przez centrum kanadyjskie. Taki europejski podmiot zbada wyroby i będzie miał prawo certyfikować je według norm kanadyjskich. Tak certyfikowany w Europie produkt zostanie automatycznie dopuszczony na rynek kanadyjski. Analogiczne procedury funkcjonować będą dla dopuszczenia wyrobów kanadyjskich na rynek europejski.

Ta procedura nie będzie, niestety, dostępna od razu – wymaga przeprowadzenia procedur uznania pomiędzy centrami akredytacyjnymi. Finalnie jednak możliwość dopuszczenia produktów na rynek kanadyjski na podstawie certyfikacji przeprowadzonej w Europie okaże się bardzo pomocna dla polskich przedsiębiorców i znacząco obniży

koszty ekspansji na rynek północnoamerykański.

Mobilność siły roboczej

Bardzo istotnym uproszczeniem, znacząco ułatwiającym polskim firmom rozpoczynanie działalności na terytorium Kanady, są zasady dotyczące tymczasowego wjazdu i pobytu osób fizycznych w celach biznesowych.

Na mocy umowy CETA osoby podróżujące krótkoterminowo do Kanady z państw UE w celach biznesowych są uprawnione do pobytu i wykonywa-

CETA otwiera dla przedsiębiorców z UE kanadyjski rynek zamówień publicznych.

nia określonych rodzajów działalności przez 90 dni w ciągu każdych 6 miesięcy bez konieczności ubiegania się o pozwolenie na pracę. Ułatwienie to dotyczy wizyt w celach takich jak:

- spotkania,
- szkolenia,
- targi,
- sprzedaż oraz obsługa posprzedażowa,
- zakupy firmowe,
- wizyty studialne/misje handlowe.

W ramach tego rodzaju działalności niedozwolona jest jedynie sprzedaż towarów ogółowi ludności i świadczenie usług konsumentom, a także otrzymywanie płatności z jakichkolwiek źródeł kanadyjskich w czasie pobytu w tym kraju.

Pracownicy delegowani kwalifikujący się jako kluczowy personel – czyli kluczowi specjaliści oraz specjaliści, którzy pracują u delegującego przez minimum 1 rok i przyjeżdżają do Kanady w celu pracy w podmiocie powiązanym – będą mogli liczyć na pozwolenie na pracę na 3 lata z możliwością przedłużenia o maksymalnie 18 miesięcy. Absolwenci-stażysty, w ramach powyższych

regulacji dotyczących pracowników delegowanych, mają prawo pobytu na okres do 1 roku.

Z kolei osoby podróżujące do Kanady w celu założenia nowego przedsiębiorstwa lub zarządzania inwestycją mogą uzyskać pozwolenie na pracę na okres maksymalnie 1 roku.

Dodatkowo, w wybranych branżach, zleceniobiorcy pracujący na rzecz niekanadyjskich podmiotów, wykonujących zlecenia dla podmiotów kanadyjskich (tzw. pracownicy kontraktowi), spełniający pewne minimalne kryteria (m.in. wyższe wykształcenie, 3 lata doświadczenia w zawodzie oraz minimum 1 rok pracy u obecnego pracodawcy) otrzymają pozwolenie na pracę na okres do 1 roku z możliwością przedłużenia do maksymalnie 2 lat. Analogiczne pozwolenia mogą także otrzymać niezależni eksperci (z doświadczeniem min. 6-letnim w swoim zawodzie) posiadający zlecenia na wykonanie usług dla firm kanadyjskich.

Są to daleko idące odstępstwa od bardzo surowych reguł zatrudniania obcokrajowców, obowiązujących na mocno regulowanym i wysoce uzwiązkowym kanadyjskim rynku pracy.

Wszystkie powyższe ułatwienia stanowią rewolucyjne zmiany w relacjach ekonomicznych pomiędzy UE i Kanadą, znacząco zwiększając możliwości dostępu do tamtejszego rynku. Przed polskimi przedsiębiorstwami otwiera się zatem większa niż kiedykolwiek szansa podboju rynku najszybciej rosnącej gospodarki spośród krajów G7. Gospodarki, która poprzez swoje powiązania w ramach NAFTA może także być przyczółkiem do rozszerzenia działalności na cały rynek północnoamerykański.

Łukasz Karpiesiuk

Autor jest doradcą podatkowym, partnerem w Kancelarii SSW, odpowiedzialnym za praktykę FDI, Grants&Incentives. Specjalizuje się m.in. w problematyce umowy CETA i wprowadzaniu europejskich podmiotów na rynek kanadyjski.



Polski rynek pracy dla cudzoziemców od 1 stycznia 2018 r.

Wybrane zagadnienia, cz. II

Małgorzata Regulska-Cieślak

Rok 2017 okazał się być czasem dużych zmian dla agencji zatrudnienia oraz podmiotów, które korzystają z pracy cudzoziemców. Z dniem 1 czerwca 2017 r. weszły w życie zmiany w zakresie pracy tymczasowej i funkcjonowania agencji zatrudnienia. Poza tym od 11 czerwca 2017 r. obywatele Ukrainy mogą wjechać do Polski w ramach ruchu bezwizowego, gdy czas pracy i pobytu w naszym kraju nie będzie dłuższy niż 90 dni w ciągu każdego 180-dniowego okresu.

Z kolei od 1 stycznia 2018 r. zacznie obowiązywać ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw¹. Część nowych uregulowań została już omówiona w 174 numerze Biuletynu Euro Info. Jakie zmiany w zakresie zatrudnienia cudzoziemców, związane z wejściem w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r., jeszcze nas czekają?

Zapobieganie nadużyciom

Od 1 stycznia 2018 r. zmieni się tzw. procedura oświadczeniowa (chodzi o pracę na podstawie oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi) oraz pojawi się nowy typ zezwolenia na pracę – zezwolenie na pracę sezonową. Zmiany w procedurze oświadczeniowej mają na celu wyeliminowanie oszustw, do których często dochodziło w związku z nieszczelną procedurą.

Dotychczasowa procedura oświadczeniowa była prosta i dość krótka, ale jednocześnie niesformalizowana. W uzasadnieniu projektu do ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw (dalej w skrócie: „nowelizacja”) stwierdzono: „w ostatnim okresie odnotowywano szereg nadużyć związanych z jej

funkcjonowaniem. Brak określonych warunków rejestracji oświadczenia i wyraźnych przepisów przewidujących możliwość odmowy rejestracji powoduje, że coraz większa liczba oświadczeń jest składana dla pozorów. Niektóre powiatowe urzędy pracy (PUP) sygnalizują drastyczne przypadki składania oświadczeń np. przez bezrobotnych, bezdomnych, osoby nieuzyskujące żadnych dochodów z działalności gospodarczej itd. Składający oświadczenia pozorne czynią to zapewne w celu uzyskania korzyści majątkowej, a znaczna część cudzoziemców korzystających z takich oświadczeń korzysta z nich wyłącznie w celu uzyskania prawa wjazdu i pobytu na terytorium Polski, poszukując następnie innej pracy lub innych źródeł zarobkowania (w Polsce lub w innych państwach strefy Schengen – wiza uprawnia bowiem do 90-dniowego pobytu w strefie Schengen). W tych warunkach powstają zorganizowane grupy, zajmujące się



nielegalnym pośrednictwem pomiędzy osobami wystawiającymi oświadczenia i cudzoziemcami”.

Wprowadzono zatem przesłanki negatywne, po ziszczeniu których starosta wydaje decyzję o odmowie wpisania oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi do ewidencji oświadczeń (art. 88z ust. 5 i 6 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w brzmieniu od 1 stycznia 2018 r.).

Przesłanki negatywne są następujące:

- 1) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi lub osoba fizyczna, która działała w jego imieniu, zostali co najmniej dwukrotnie prawomocnie ukarani za brak zawarcia z cudzoziemcem umowy w formie pisemnej oraz przedstawienia tłumaczenia tej umowy w okresie 12 miesięcy poprzedzających datę złożenia oświadczenia w powiatowym urzędzie pracy;
- 2) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi lub osoba fizyczna, która działała w jego imieniu, zostali prawomocnie ukarani za popełnienie czynu, o którym mowa w art. 120 ust. 3–5 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (chodzi o nielegalną pracę cudzoziemca oraz żądanie korzyści majątkowej od cudzoziemca w zamian za podjęcie działań zmierzających do uzyskania zezwolenia na pracę lub innego dokumentu uprawniającego do wykonywania pracy);
- 3) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi lub osoba fizyczna, która działała w jego imieniu, zostali ponownie prawomocnie ukarani w ciągu 2 lat od uznania za winnego popełnienia czynu, o którym mowa w art. 120 ust. 1 ww. ustawy, za podobne wykroczenie (chodzi o nielegalną pracę cudzoziemca);
- 4) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi jest osobą fizyczną, karaną za popełnienie czynu z art. 218–221 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny;
- 5) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi jest osobą fizyczną, karaną za popełnienie w związku z postępowaniem o wydanie zezwolenia na pracę czynu z art. 270–275 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny albo jest

podmiotem zarządzanym lub kontrolowanym przez taką osobę;

- 6) podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi jest osobą fizyczną, karaną za czyn, o którym mowa w art. 189a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, lub karaną w innym państwie na podstawie przepisów Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, albo jest podmiotem zarządzanym lub kontrolowanym przez taką osobę;
- 7) w danym roku kalendarzowym nastąpiło przekroczenie obowiązującego limitu oświadczeń, który może być określony w rozporządzeniu, o czym będzie mowa poniżej.

Starosta może wydać decyzję o odmowie wpisania oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi do ewidencji oświadczeń, jeżeli z okoliczności wynika, że oświadczenie zostało złożone dla pozoru, będzie wykorzystane przez cudzoziemca w celu innym niż wykonywanie pracy dla danego podmiotu lub podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi nie dopełnia obowiązków związanych z prowadzeniem działalności lub powierzeniem pracy innym osobom, w szczególności:

- 1) nie posiada środków finansowych ani źródeł dochodu niezbędnych do pokrycia zobowiązań wynikających z powierzenia pracy cudzoziemcowi lub
- 2) nie prowadzi działalności gospodarczej, rolniczej lub statutowej uzasadniającej powierzenie pracy danemu cudzoziemcowi w danym okresie, w tym zawiesił działalność, został wykreślony z właściwego rejestru lub jego działalność jest w okresie likwidacji, lub
- 3) nie dopełnia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, lub
- 4) nie zgłasza do ubezpieczenia społecznego pracowników lub innych osób objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, lub

- 5) zalega z uiszczeniem podatków, z wyjątkiem przypadków, gdy uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie, rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu.

Przesłanki negatywne dotyczą również pracy sezonowej. Starosta może bowiem odmówić wydania zezwolenia na pracę sezonową. Oprócz dotychczasowych przesłanek negatywnych określonych w art. 88j ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, które mają zastosowanie w przypadku odmowy wydania klasycznego zezwolenia na pracę, pojawiły się jeszcze następujące:

- 1) można wydać decyzję o odmowie wydania zezwolenia na pracę, jeżeli w danym roku nastąpiło przekroczenie obowiązującego limitu zezwoleń na pracę, o którym mowa poniżej.
- 2) **wojewoda** może wydać decyzję o odmowie wydania zezwolenia na pracę, jeżeli z okoliczności wynika, że wniosek o wydanie zezwolenia na pracę został złożony dla pozoru, zezwolenie będzie wykorzystane przez cudzoziemca w celu innym niż wykonywanie pracy dla danego podmiotu lub podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi nie dopełnia obowiązków związanych z prowadzeniem działalności lub powierzeniem pracy innym osobom, w szczególności:
 - nie posiada środków finansowych ani źródeł dochodu niezbędnych do pokrycia zobowiązań wynikających z powierzenia pracy cudzoziemcowi lub
 - nie prowadzi działalności gospodarczej, rolniczej lub statutowej uzasadniającej powierzenie pracy danemu cudzoziemcowi w danym okresie, w tym zawiesił działalność, został wykreślony z właściwego rejestru lub jego działalność jest w okresie likwidacji, lub
 - nie dopełnia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, lub
 - nie zgłasza do ubezpieczenia społecznego pracowników lub innych osób objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, lub

- zalega z uiszczeniem podatków, z wyjątkiem przypadków, gdy uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie, rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu.

W przypadku odmowy wydania zezwolenia na pracę sezonową, zgodnie z zasadami postępowania administracyjnego, przysługiwać będzie odwołanie do organu wyższego stopnia, którym będzie minister właściwy do spraw pracy. Minister już obecnie jest organem odwoławczym w przypadku klasycznych zezwoleń na pracę wydawanych przez wojewodę. Powierzenie tych kompetencji jednemu organowi, który będzie rozpatrywał sprawy z całego kraju, ma przyczynić się do zachowania jednolitości stosowanego prawa.

Przewidziana została także procedura uchylenia zezwolenia na pracę sezonową. Przesłanki te dotyczą zmiany okoliczności lub dowodów odnoszących się do wydanej decyzji, ustania przyczyny udzielenia zezwolenia na pracę sezonową, posługiwania się podrobionymi dokumentami, ukarania podmiotu

powierającego pracę za nielegalne powierzenie pracy, a także nieprowadzenia działalności gospodarczej lub likwidacji podmiotu.

Monitoring przepływu cudzoziemców

Kolejnym narzędziem, które ma na celu zapobiec nadużyciom, jest rejestr pracy cudzoziemców. Będą w nim odnotowywane zezwolenia na pracę (w tym na pracę sezonową), oświadczenia o powierzeniu cudzoziemcowi pracy oraz np. informacje starosty o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych na lokalnym rynku pracy. W rejestrze będą również gromadzone informacje na temat podmiotów powierających pracę cudzoziemcom, co ma wpłynąć na ich lepszą ochronę, zmniejszając możliwość narażenia ich na potencjalne nadużycia.

Jak czytamy w uzasadnieniu do projektu ustawy, celem utworzenia tych rejestrów jest m.in. ułatwienie i przyspieszenie prac poszczególnych organów.

Ustawodawca w uzasadnieniu projektu nowelizacji podkreślił, że stworzenie rejestru pracy cudzoziemców zapewni także możliwość monitorowania sytuacji na rynku pracy, zwłaszcza na poziomie lokalnym, co pozwoli na lepszą ocenę faktycznego zapotrzebowania na pracowników.

Rejestry będą prowadzone w ramach posiadanych właściwości przez wojewodów (rejestr w sprawie zezwoleń na pracę) oraz przez starostów (rejestry dotyczące zezwoleń na pracę sezonową i rejestr dotyczący oświadczeń). W zakresie swojej właściwości powyższe rejestry będzie prowadził również minister właściwy do spraw pracy. Ponadto minister właściwy do spraw pracy utworzy i będzie prowadził rejestr centralny, który obejmie dane przetwarzane w rejestrach prowadzonych przez wojewodów i starostów.

Dane będą udostępniane wojewodom w celu prowadzenia postępowań dotyczących wydania zezwoleń na pracę, zezwoleń na pobyt czasowy i rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej oraz przedłużenia wizy. Wojewoda, prowadząc tego rodzaju postępowania,



jest obowiązany m.in. ustalić, czy cudzoziemiec dysponuje takim źródłem dochodu, który umożliwia mu pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku wydawania zezwoleń na pracę dostęp do rejestru centralnego pozwoli wojewodzie na weryfikację historii powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom, co ma umożliwić ewentualne zastosowanie przesłanki do odmowy udzielenia zezwolenia na pracę w przypadku, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż zezwolenie nie będzie wykorzystane zgodnie z celem jego wydania.

Dane z rejestru centralnego będą udostępniane także starostom. Podobnie jak w przypadku wojewodów umożliwi im to ewentualne zastosowanie przesłanki do odmowy udzielenia zezwolenia na pracę lub odmowę wpisania oświadczenia do ewidencji w przypadku, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż zezwolenie lub oświadczenie nie będzie wykorzystane zgodnie z jego celem.

Kolejnym organem, który będzie mógł korzystać z danych udostępnianych przez ministra właściwego do spraw pracy z rejestru centralnego, jest konsul – w celu prowadzenia postępowań w sprawie wydania wizy.

Również Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców będzie miał dostęp do danych zawartych w rejestrze centralnym za pośrednictwem ministra właściwego do spraw pracy. Organ ten prowadzi postępowania w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy, rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej, a także w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej i zobowiązania cudzoziemca do powrotu oraz przedłużenia wizy i prowadzenia konsultacji. Dane będą udostępniane temu organowi w celu prowadzenia wymienionych postępowań.

W celu usprawnienia kontroli legalności zatrudnienia, wykonywania innej pracy zarobkowej przez cudzoziemców oraz prowadzenia przez nich działalności gospodarczej dane z rejestru centralnego będą udostępniane Straży Granicznej. Państwowa Inspekcja Pracy będzie mogła dokonać kontroli legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców i kontroli przestrzegania przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r.

o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług.

Dane przetwarzane w rejestrach będą udostępniane również naczelnikom urzędów celno-skarbowych w celu prowadzenia kontroli legalności pobytu cudzoziemców. Trzeba bowiem pamiętać, że na mocy art. 289 ust. 3 ustawy o cudzoziemcach, począwszy od dnia 1 marca 2017 r., naczelnik urzędu celno-skarbowego jest uprawniony do prowadzenia kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Limity

Nowością jest fakultatywna możliwość określenia limitów wydawanych w danym roku kalendarzowym zezwoleń na pracę, zezwoleń na pracę sezonową oraz określenie limitu oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi, które mogą zostać wpisane do ewidencji w danym roku kalendarzowym. Minister właściwy do spraw pracy w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych może określić, w drodze rozporządzenia, maksymalną liczbę zezwoleń na pracę, która w danym roku kalendarzowym może zostać wydana przez wojewodów, uwzględniając potrzeby rynku pracy, względy bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego oraz zasadę komplementarności zatrudnienia cudzoziemców w stosunku do obywateli polskich. Limity mogą dotyczyć poszczególnych województw, zawodów, rodzajów umów, na podstawie których cudzoziemcowi może zostać powierzone wykonywanie pracy, lub rodzajów działalności podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi według klasyfikacji PKD.

Minister właściwy do spraw pracy w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa, ministrem właściwym do spraw gospodarki oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych może określić, w drodze rozporządzenia, maksymalną liczbę zezwoleń na pracę sezonową, które w danym roku kalendarzowym mogą zostać

wydane, uwzględniając potrzeby rynku pracy, względy bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego oraz zasadę komplementarności zatrudnienia cudzoziemców w stosunku do obywateli polskich. Limity mogą dotyczyć poszczególnych województw, zawodów, rodzajów umów, na podstawie których cudzoziemcowi może zostać powierzone wykonywanie pracy, lub rodzajów działalności podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi według klasyfikacji PKD.

Minister właściwy do spraw pracy w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych może określić, w drodze rozporządzenia, maksymalną liczbę oświadczeń o powierzeniu wykonania pracy cudzoziemcowi, które w danym roku kalendarzowym mogą zostać wpisane do ewidencji oświadczeń przez starostów, uwzględniając potrzeby rynku pracy, względy bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, zasadę komplementarności zatrudnienia cudzoziemców w stosunku do obywateli polskich oraz obciążenia i możliwości starostów wynikające z realizacji ich zadań w tym zakresie. Limity mogą dotyczyć poszczególnych województw, zawodów, rodzajów umów, na podstawie których cudzoziemcowi może zostać powierzone wykonywanie pracy, lub rodzajów działalności podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi według klasyfikacji PKD.

Minister właściwy do spraw pracy umieszcza informacje o stanie wykorzystania limitów, o których mowa powyżej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz ogłasza ich wyczerpanie w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, w drodze obwieszczenia.

Małgorzata Regulska-Cieślak

*specjalizuje się w prawie pracy,
prawie handlowym oraz
w prawie gospodarczym*
www.kancelaria-mregulska.pl

¹ Dz.U. z 2017 r. poz. 1543.



Inteligentne kontrakty jako nowy sposób zawierania umów, cz. I

Aspekty prawne stosowania inteligentnych kontraktów

Michał Nosowski

Smart contracts (dalej także: inteligentne kontrakty) to algorytmy komputerowe, które określają prawa i obowiązki dwóch lub więcej stron umowy, aby następnie ułatwić wykonanie jej określonych postanowień. Innymi słowy, w ich przypadku umowa pomiędzy stronami nie zostaje zawarta w formie tradycyjnej, np. poprzez podpisanie dwóch jednostronnych dokumentów, lecz z wykorzystaniem aplikacji, która w formie kodu komputerowego, napisanego za pomocą języka programowania, określa wszelkie prawa i obowiązki stron. Co więcej, algorytm sam jest w stanie sprawdzić, czy doszło do konkretnych zdarzeń, np. zaksięgowania pieniędzy na rachunku bankowym lub otrzymania określonej ilości kryptowalut. Następnie może odpowiednio zareagować i przeprowadzić pewne działania, wskazane uprzednio w kontrakcie, np. przesłać wiadomości e-mail ze sporządzoną dla klienta analizą albo zlecić transport towaru do klienta. Możliwe jest bowiem, by istniejący wyłącznie w świecie wirtualnym *smart contract* regulował również takie stosunki prawne, których skutki są widoczne w rzeczywistym świecie. Inteligentne kontrakty, jakkolwiek obejmują sferę wirtualną i są oparte na algorytmach komputerowych, dotyczą funkcjonujących w obrocie gospodarczym jednostek (osób fizycznych, osób prawnych), a tym samym – wywołują skutki podobne do tych, które są efektem zawierania tradycyjnych umów.

Sposób działania inteligentnych kontraktów

Ogólnym celem istnienia inteligentnych kontraktów jest ułatwienie zawierania i wykonywania umów przez podmioty gospodarcze. Przedsiębiorcy zainteresowani uregulowaniem wzajemnych stosunków prawnych nie sporządzają

tradycyjnych dokumentów, lecz korzystają z rodzaju programu komputerowego, w którym zawierają wszystkie istotne postanowienia interesującej ich umowy. Następnie, za pomocą specjalnej aplikacji, potwierdzają akceptację postanowień umowy, tym samym uznając, że jest ona dla nich wiążąca. Algorytm ten ma charakter zdecentralizowany i jest stworzony za pomocą technologii *blockchain*¹. *Blockchain* jest łańcuchem bloków zawierających informacje przechowywane przez wiele podmiotów. Oznacza to, że każdy podmiot zna całą historię transakcji zawartych za pomocą systemu². Każde ogniwo łańcucha jest powiązane z kolejnym. Próba zastąpienia jednego bloku innym nie jest możliwa. Pozostali użytkownicy zauważą bowiem, że jeden z bloków nie pasuje

Celem inteligentnych kontraktów jest ułatwienie zawierania i wykonywania umów przez podmioty gospodarcze.

do innych. Oznacza to, że weryfikacją, czy strony przystąpiły do danej umowy, jak również tym, czy nie dokonują jakichkolwiek zmian jej treści, zajmują się dziesiątki niezależnych od siebie osób, które również korzystają z tej technologii. Dzięki temu nie jest możliwe wpływanie na treść kontraktu w czasie jego trwania ani przez jego strony, ani przez inne osoby (np. cyberprzestępców lub nieuczciwych konkurentów). Treść umowy jest zatem przechowywana na serwerach utrzymywanych przez wielu użytkowników. Bezpieczeństwo całego systemu oparte jest także na rozwiązaniach kryptograficznych znanych np. ze stosowania ich przez użytkowników kryptowalut.

Technologia *smart contracts* wywodzi się właśnie z technologii szyfrowania i bloków danych, na podstawie której stworzone zostały kryptowaluty.

Taka metoda zawierania umów umożliwia również zaszyfrowanie umowy bądź też części jej postanowień. Dzięki temu wszystkie postanowienia lub tylko pewne kwestie są znane wyłącznie stronom umowy. Zastosowanie tego rodzaju rozwiązań kryptograficznych nie uniemożliwia kontroli poprawności pakietów danych przez innych użytkowników – widzą oni bowiem wszelkie ewentualne zmiany kodu w postaci zaszyfrowanej (*zero knowledge proof*). Konkretnie rozwiązania zależą od tego, jakie technologie są wykorzystywane³; technologia *blockchain* umożliwia jednak konstrukcję takich hybrydowych struktur, które zapewniają jednocześnie zabezpieczenie przed ingerencją, a z drugiej strony chronią tajemnice stron umowy. Stanowi to pewne utrudnienie w zakresie tworzenia inteligentnych kontraktów, które mogłyby być modyfikowane przez strony po ich zawarciu. Niejednokrotnie bowiem w praktyce gospodarczej strony umowy chcą w jakiś sposób zmienić jej postanowienia, np. w formie zawierającego aneksu, czy też ją rozwiązać albo wypowiedzieć. Nienaruszalność łańcucha bloków może więc znacznie utrudniać dokonywanie ewentualnych modyfikacji czy też zakończenie obowiązywania umowy. Dlatego też zasadne jest wprowadzenie takiej funkcjonalności, która umożliwiałaby zgodnym stronom dokonywanie ewentualnych modyfikacji umowy⁴.

Możliwe zastosowania inteligentnych kontraktów w obrocie gospodarczym

Smart contracts mogą okazać się szczególnie użyteczne w branżach, w których jest zawieranych wiele standardowych





umów, czyli np. w sektorze ubezpieczeniowym, telekomunikacyjnym czy też finansowym. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, żeby za pomocą inteligentnych kontraktów regulować także kwestie związane z zawieraniem bardziej skomplikowanych umów, np. pomiędzy dwoma małymi lub średnimi wyspecjalizowanymi przedsiębiorstwami.

Przykładowo można sobie wyobrazić opartą na zdecentralizowanym łańcuchu bloków technologię, która umożliwiałaby szybkie i stosunkowo tanie zawieranie umów przez osoby zainteresowane nabyciem ubezpieczenia a zakładami ubezpieczeń (na zasadzie analogii do działalności brokerskiej). *Blockchain* mógłby obejmować cały szereg podmiotów, w tym nawet wiele zakładów ubezpieczeń, co ułatwiałoby wybór najkorzystniejszej oferty przez podmiot zainteresowany ubezpieczeniem. Z uwagi na znaczną modyfikowalność i dowolność w ustalaniu warunków taki łańcuch bloków mógłby obejmować zarówno proste, zawierane na podstawie wzorca umowy, jak i bardziej skomplikowane usługi ubezpieczeniowe, dotyczące wielu podmiotów. Dodatkowo w niektórych przypadkach byłoby możliwe samowykonywanie się kontraktu – algorytm, po uzyskaniu informacji o zaistnieniu określonego zdarzenia (np. od zaufanego podmiotu trzeciego), automatycznie wszczynałby procedurę likwidacyjną i wypłacał poszkodowanemu określoną w umowie kwotę pieniędzy. Innym sposobem wykorzystania *smart contracts* jest możliwość użycia ich jako środka ułatwiającego rozliczenia dokonywane w przypadku zawierania transakcji giełdowych⁵.

Takie zastosowanie technologii inteligentnych kontraktów wymagałoby oczywiście współpracy wielu podmiotów, aby ją stworzyć, uznać za pewien standard postępowania pomiędzy szeregiem organizacji, a także dokonania pewnych zmian w prawie. Powyższy przykład pokazuje jednak możliwość zastosowania opisywanej technologii w codziennych relacjach gospodarczych i obrazuje korzyści, jakie daje jej wykorzystanie.

Podobną instytucją do *smart contracts* jest ICO (*initial coin offering*). Jest to metoda oparta na technologii *blockchain*, polegająca na zbieraniu środków

od inwestorów, którzy chcą wesprzeć jakieś przedsięwzięcie albo nowo powstającą organizację w zamian za późniejsze prawo do uzyskanych przez nią zysków. Zamiast klasycznych udziałów/akcji pomysłodawca dokonuje publicznej emisji tokenów, tj. wirtualnych certyfikatów, które potwierdzają późniejsze prawo inwestorów do zysku. Tokeny te mogą mieć również realną wartość, dzięki czemu możliwy jest handel nimi na rynku wtórnym. Cała transakcja może zostać przeprowadzona za pomocą Internetu i nie jest konieczne podpisywanie jakichkolwiek dodatkowych umów. W trakcie ICO dopuszczalne jest przypisanie inwestorom dodatkowych uprawnień lub obowiązków, co zbliża ICO treścią do klasycznych umów inwestycyjnych.

Pojawiają się również pomysły dotyczące wykorzystania inteligentnych kontraktów do umożliwienia autorom utworów, bądź też innym osobom, którym przysługują autorskie prawa majątkowe do jakiegoś utworu, wykonywania swoich praw związanych z byciem autorem. Przede wszystkim chodzi oczywiście o pobieranie tantiem za odtwarzanie utworu. Ułatwiałoby to także przenoszenie praw autorskich na inne podmioty bądź też udzielanie stosownych licencji. Nie byłoby przy tym konieczne wykorzystywanie pośredników, takich jak np. organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

Ogromną zaletą *smart contracts* jest także możliwość zawierania umów niezależnie od tego, gdzie znajdują się poszczególne strony zainteresowane nawiązaniem współpracy. Z uwagi na to, że cały proces odbywa się wirtualnie, nie jest konieczne przysyłanie sobie dokumentów czy też osobista obecność przedstawicieli podczas ich podpisywania. Tym samym dla inteligentnych kontraktów nie są żadną przeszkodą granice państw czy też dzielące ludzi kilometry. Jakakolwiek fizyczna obecność nie jest wymagana, albowiem wszystko dzieje się za pośrednictwem Internetu.

Istotne jest również ominięcie pośredników w przypadku wykonania umowy, np. w postaci banków lub podmiotów, które umożliwiają dokonanie transferu środków pieniężnych. *Smart contracts* umożliwiają bowiem wykorzystanie

Blockchain jest łańcuchem bloków zawierających informacje przechowywane przez wiele podmiotów.

do rozliczeń kryptowalut, które mogą stanowić stosunkowo szybki i tani sposób zapłaty pomiędzy podmiotami znajdującymi się np. w dwóch różnych państwach.

Ponadto nie ma przeszkód, aby inteligentne kontrakty odnosiły się do innych, rzeczywistych umów, np. umowa poręczenia zawarta za pomocą inteligentnego kontraktu, zabezpieczająca wykonanie tradycyjnej umowy.

Plany wykorzystania *smart contracts* dotyczą również sfery publicznej i mają na celu ułatwienie wykonywania niektórych obowiązków przez instytucje państwowe. Jako przykład podaje się oparcie metod liczenia głosów w wyborach powszechnych właśnie na *blockchain*. Dzięki temu byłoby możliwe szybkie poznanie wyników wyborów, a przy tym wykorzystana technologia umożliwiałaby zapewnienie wysokiej transparentności i możliwości sprawdzenia prawidłowego sposobu obliczenia wyników wyborów przez zainteresowane podmioty.

Korzyści wynikające ze stosowania inteligentnych kontraktów

Dzięki zastosowaniu technologii *blockchain* do zawierania umów możliwe jest znaczne obniżenie ewentualnych kosztów zawarcia samego kontraktu. Z uwagi na to, że wszystko dzieje się w świecie wirtualnym, nie jest konieczne przysyłanie dokumentów. Użycie dostępnych rozwiązań, opartych na algorytmach napisanych z zastosowaniem znanego innym użytkownikom kodu, pozwala zaoszczędzić na kosztach analiz prawnych, albowiem powszechność i rozproszenie technologii wskazuje na to, jakie skutki może wywołać dany algorytm.





Aspekty prawne wykorzystywania inteligentnych kontraktów

Najistotniejszym problemem, z punktu widzenia porządku prawnego, jest prawidłowe zakwalifikowanie inteligentnych kontraktów jako znanych i rozpoznawanych przez system prawa instrumentów. Naturalne wydaje się być odniesienie inteligentnych kontraktów do zawieranych w obrocie tradycyjnym umów cywilnoprawnych regulujących stosunki społeczne.

Analizę tej kwestii należy zacząć od przytoczenia treści przepisu art. 60 Kodeksu cywilnego⁶, który stanowi, iż „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli)”. Ustawodawca w przepisie tym wyraźnie wskazuje, że do wywołania określonych skutków wystarczające jest, aby dana osoba (np. strona inteligentnego kontraktu) wyraziła swoją wolę w sposób dostateczny. Możliwe jest wyrażenie takiej woli w postaci elektronicznej, co przesądza o dopuszczalności zawierania umów również w cyberprzestrzeni. Tym samym wydaje się, że jeśli strony tworzą kod komputerowy, stanowiący inteligentny kontrakt, a z jego treści możliwe jest klarowne wyinterpretowanie ich woli, to dopuszczalne jest stwierdzenie, że zawarły prawnie wiążącą umowę. Konieczne jest tu jednak wyraźne wskazanie, że kod komputerowy jest nie tyle samą umową, co emanacją woli wyrażonej przez strony, a dopiero z jego treści dopuszczalne jest wyinterpretowanie, jakie prawa i obowiązki nałożyły na siebie strony⁷.

Należy przy tym wskazać, że nie można stwierdzić, aby zawarcie inteligentnego kontraktu mogło zostać uznane za zawarcie umowy w formie szczególnej, takiej jak np. akt notarialny, czy też w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym.

Możliwość uznania inteligentnego kontraktu za prawnie wiążącą umowę

ma ogromne konsekwencje. Przede wszystkim podkreśla znaczenie gospodarcze takich kontraktów – skoro prawo uznaje, że są one ważne i mogą kształtować uprawnienia i obowiązki stron, to ludzie powinni być skłonni do zawierania takich umów. Kluczowe wydaje się więc postawienie tezy, że *smart contracts* nie będą (wbrew temu, na co wskazują niektórzy zwolennicy ich stosowania) kompleksowo regulowały całego stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami, które go zawarły. Zawsze bowiem znajdą zastosowanie pewne reguły ogólne, zasady prawa oraz przepisy bezwzględnie obowiązujące, czyli takie, których stosowania nie da się wyłączyć.

Co więcej, z uwagi na uznanie *smart contracts* za instrument, który może zostać użyty do wyrażenia woli stron, należy zastosować cały szereg zasad wskazujących, w jaki sposób trzeba takie oświadczenia woli oraz umowy interpretować. I tak, do umów zawartych przy użyciu inteligentnych kontraktów zastosowanie znajdzie m.in. przepis art. 58 § 1 i 2 k.c. stanowiący, że czynność prawna sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Będzie to oczywiście miało znaczenie również w odniesieniu do czynności prawnych dokonanych przy użyciu inteligentnych kontraktów.

Nie można też pominąć przepisu art. 65 § 1 k.c. stanowiącego, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Przepis ten koresponduje z treścią przepisu art. 353¹ k.c., w myśl którego strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tym samym interpretacja postanowień zawartych w inteligentnych kontraktach będzie musiała odbywać się z zachowaniem zasad współżycia społecznego oraz właściwości stosunków gospodarczych, które będą regulowane. Co oczywiste, z uwagi na to, że algorytm komputerowy nie jest w stanie samodzielnie wziąć pod uwagę i ocenić zasad współżycia społecznego, być może konieczne będzie wskazywanie w treści takich umów podmiotów

(arbitrów) mogących dokonać ewentualnej korekty wykonania umowy tak, aby pozostała ona w zgodzie z regułami życia społecznego.

Do *smart contracts* odnosił się będzie również przepis art. 65 § 2 k.c., który stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Tym samym trzeba wskazać, że nie sama literalna treść umowy ma decydujące znaczenie, ale konieczne jest branie pod uwagę tego, jakie skutki chciały wywołać strony. Może mieć to niezwykle istotne znaczenie w odniesieniu do kontraktów zawieranych poprzez tworzenie określonych algorytmów komputerowych, które z natury rzeczy muszą być bardzo precyzyjne i nie pozostawiać pola do dowolnej interpretacji. Możliwe jest więc stwierdzenie, że cel, jaki strony chciały osiągnąć w umowie, był inny niż efekt wykonania algorytmu komputerowego przez maszynę, która ten algorytm wykona. Prowadziłoby to do istotnych problemów w zakresie ewentualnych roszczeń oraz tego, jak powinno się wykonać rzeczywistą (ustaloną przez strony) treść umowy, jeżeli algorytm będzie dążył do innego celu, a strony nie będą mogły go skutecznie zmodyfikować.

Michał Nosowski

radca prawny specjalizujący się w problematyce prawa nowych technologii oraz ochronie danych osobowych
www.michalnosowski.pl
www.wsroddanych.pl

¹ https://www.smu.edu.sg/sites/business.smu.edu.sg/files/business/Strategy_Organisation/BlockChain-Report_2016_02_highres.pdf (data dostępu: 30 października 2017 r.)

² J. Czarnecki [w:] *Blockchain, Inteligentne Kontrakty i DAO*, Wardyński i Wspólnicy, 2016.

³ <https://eprint.iacr.org/2015/675.pdf> (data dostępu: 30 października 2017 r.)

⁴ <https://www.law.ox.ac.uk/business-law-blog/blog/2016/07/smart-contracts-bridging-gap-between-expectation-and-reality> (data dostępu: 30 października 2017 r.)

⁵ <https://msenterprise.global.ssl.fastly.net/wordpress/2017/07/Goldman-Sachs-Blockchain-putting-theory-to-practice.pdf> (data dostępu: 30 października 2017 r.)

⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 459).

⁷ R. Kuchta [w:] *Blockchain, Inteligentne Kontrakty i DAO*, Wardyński i Wspólnicy, 2016.





Sztuczna inteligencja

Zasady etyki na etapie projektowania

Ewa Fabian

Obserwacja rynku, badania i prognozy – wszystko to wskazuje na rosnące znaczenie działu informatyki określanego jako sztuczna inteligencja (SI). Odczuć to mogą wszyscy bezpośrednio, obserwując choćby, jak Google Translator z prowizorycznej pomocy językowej przeistoczył się – za sprawą sieci neuronowych – w przydatne narzędzie pracy. Jak na ten nowy trend może zareagować przedsiębiorca? Co w istniejącym i projektowanym prawie warto wziąć pod uwagę? W niniejszym artykule poruszona zostanie w szczególności kwestia zasad etyki w kontekście tworzenia rozwiązań sztucznej inteligencji, w tym także finansowanych z Programu Ramowego Horyzont 2020.

Próby definicji sztucznej inteligencji

Sztuczna inteligencja (SI lub AI od ang. *artificial intelligence*) nie doczekała się jeszcze definicji legalnej, czyli wynikającej z aktu prawnego.

Bez większego ryzyka można pokusić się o stwierdzenie, że nawet osoba

niebędąca specjalistą w obszarze zaawansowanych technologii informatycznych intuicyjnie wyczuwa, co to znaczy. Być może istotny jest tu wpływ kultury – od wielu lat zjawisko to chętnie włączają do fabuł twórcy literatury, filmów i gier komputerowych z gatunku science fiction.

Pierwszy raz sformułowania „sztuczna inteligencja” użył John McCarthy w 1956 r. podczas konferencji naukowej, opowiadając o tym, jak daleko może posunąć się wykorzystanie maszyn do wykonywania procesów, które u człowieka nazwalibyśmy zachowaniami inteligentnymi¹. Szerszą kategorią zwykle kojarzoną z SI jest *cognitive computing*, najczęściej tłumaczone jako systemy samouczące się (od kognitywne, tj. poznawcze).

Jednym z zadań badań naukowych w dziedzinie sztucznej inteligencji jest konstruowanie maszyn i programów komputerowych zdolnych do realizacji określonych funkcji umysłu i zmysłów niepoddających się prostej numerycznej algorytmizacji².

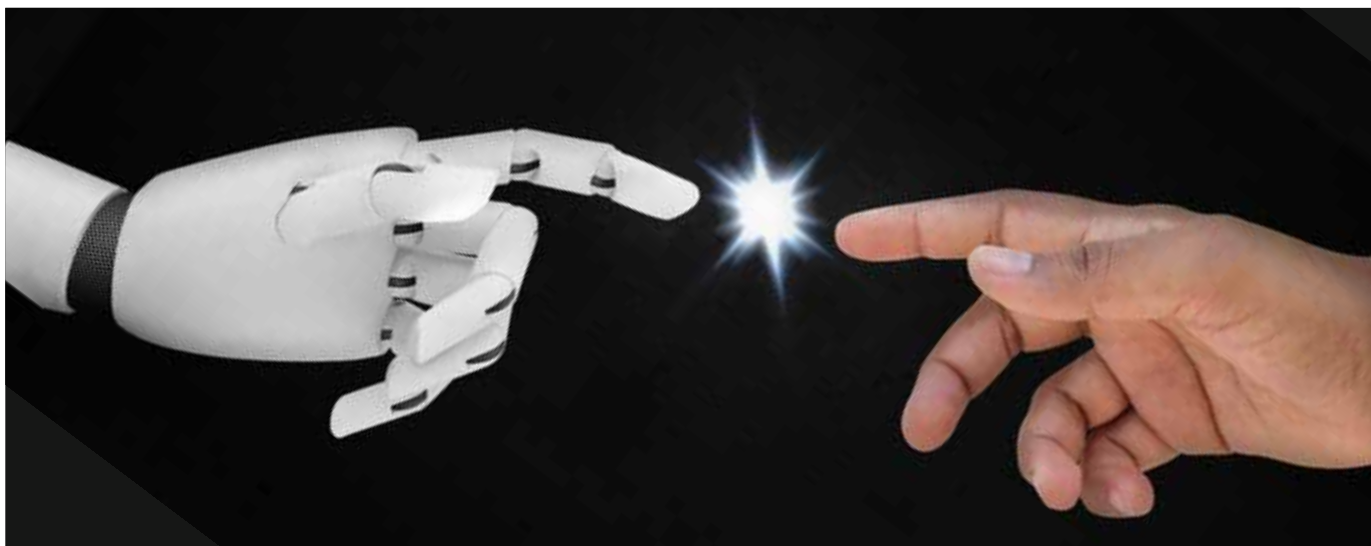
Czasem zamiast określenia „sztuczna inteligencja” preferowane są takie terminy, jak „rozszerzona inteligencja”

(*augmented intelligence*) lub powołanie na jedną z wykorzystywanych metod SI (np. uczenie maszynowe – *machine learning*). Termin ten wykuwa się w toku rozwoju zjawiska, ale dość prawdopodobne jest, że ostatecznie przyjmie się termin „sztuczna inteligencja”. Obserwowane obecnie wzmożone zainteresowanie tą technologią może doprowadzić do ukucia się ostatecznego terminu lub wręcz przeciwnie – zrazić ludzi do demonizowanego niekiedy „robota-intruza”, a wówczas termin zastąpi kolejny, kojarzący się lepiej i niebudzący już oporów wokół wartości i znaczeń językowych, które zdarzają się przy „sztucznej inteligencji”.

Zastosowanie SI w biznesie

Możliwości zastosowania technologii SI w biznesie już teraz jest bardzo wiele i śmiało można założyć, że w nieodległej przyszłości będzie ich znacznie więcej. Niewątpliwie sztuczna inteligencja jest narzędziem, z którego chętnie korzystają duże przedsiębiorstwa. Chodzi np. o:

- programy do automatycznego tworzenia wiadomości prasowych,





- programy asystentów głosowych (jak Siri, Alexa, Cortana, Google Assistant),
- programy diagnostyczne stosowane w medycynie,
- rozmaite narzędzia wykorzystywane przez instytucje finansowe, analizujące i przetwarzające ogromne ilości danych (tzw. *big data*) – na przykład do wyłapywania nietypowych transakcji potencjalnie związanych z przestępstwem,
- analizę zapisu kamer CCTV pod kątem nieprawidłowości czy rozpoznawania konkretnych twarzy.

Można także znaleźć przykłady zastosowania tej technologii w:

- transporcie i logistyce (chodzi nie tylko o autonomiczne pojazdy, np. samochody, statki, samoloty, drony czy o samochody z elementami diagnostyki ruchu, ale także takie zastosowania, jak prognozowanie wypadków samochodowych lub innych nieprawidłowości),
- edukacji (np. spersonalizowanej pod kątem uczącego się),
- muzyce (łącznie z samodzielnym tworzeniem kompozycji przez maszynę),
- grach video (bardzo szerokie i różnorodne zastosowania, a także obszar testowania tej technologii),
- filtrowaniu i przetwarzaniu informacji (np. pod kątem spamu, wyszukiwania, odpowiedzi – rekomendacji, znalezienia drogi na mapie, autoryzacji takich czynności, jak choćby transakcja on-line itd.).

Analizę danych i boty, czyli programy wykonujące pewne czynności w zastępstwie człowieka, wykorzystuje się już dziś w marketingu, przy obsłudze klienta, w infoliniach czy – niestety – w walce politycznej czy szeroko rozumianym public relations. W przypadku takich usług i działań rozwój SI jest bardzo wyraźny. Sztuczna inteligencja od niedawna radzi sobie coraz lepiej z rozpoznawaniem głosu, twarzy, nadawaniem znaczenia obrazom, mówieniem, odczytywaniem pisma odręcznego (pismo drukowane już od dłuższego czasu jest odczytywalne), a także tłumaczeniem czy prostym wnioskowaniem. Programy wykorzystujące jakąś technologię SI mogą być wykorzystywane w komputerach i urządzeniach mobilnych, a także w urządzeniach Internetu rzeczy (IoT – *internet of things*), technologiach ubieralnych



(ang. *wearables*) czy robotyce, co otwiera wiele dalszych możliwości. Zdaniem niektórych powszechne wykorzystanie sztucznej inteligencji to nie jest kwestia odpowiedzi na pytanie „czy”, ale raczej „kiedy”³. Co więcej, otwierają się możliwości wynikające z tego, że te nowe technologie nie tylko mogą zostać wykorzystane w znanych modelach biznesowych, ale również spowodować powstanie zupełnie nowych modeli. Wykorzystanie tych technologii w biznesie jest oczywiście możliwe zarówno w zastosowaniach kierowanych do konsumentów (b2c), jak i do innych przedsiębiorców (b2b), ale także w innych, bardziej złożonych układach, choćby w coraz częściej spotykanych modelach zaliczanych do gospodarki współdzielenia (z ang. *sharing economy*) czy im podobnych.

Technologia SI może być również wykorzystywana w branży usług prawnych. W ślad za nomenklaturą anglosaską wyróżnia się m.in. tzw. sztuczną inteligencję i prawo, czyli zastosowania SI w informatyce prawniczej (inaczej tzw. *legal tech*), w tym choćby do czynności wnioskowania, argumentacji, analizy prawa i dokumentów (*text mining*), tworzenia prawa i rozstrzygania sporów *on-line*. Najbardziej znane w kontekście *legal tech* są obecnie ROSS Intelligence firmy IBM (oparte na technologii Watson), dokonujące wstępnej analizy problemu prawnego, oraz Lex Machina, prognozująca wynik sprawy na podstawie danych. Istnieje też trend tworzenia rozwiązań opartych na analizie tekstu, np. treści umów.

Dla MŚP istotne w tym kontekście będzie, że technologie SI są również stosunkowo łatwo dostępne. Przykładowo, Google udostępnił bibliotekę posiadanej technologii SI znanej jako Tensor Flow na licencji *open source*. Jest to konkretne oprogramowanie na licencji *open source* typu Apache 2.0⁴. Już dziś istnieją przykłady projektów, w których jedna osoba przygotowała autonomiczny samochód w miesiąc (George Hotz, 26-letni haker z San Francisco⁵). Tworzenie nowych rozwiązań SI będzie ograniczać zatem jedynie ludzka wyobraźnia.

W 2016 r. w międzynarodowej bazie start-upów Crunchbase było 1196 przedsiębiorstw zaliczanych do wykorzystujących SI – a to tylko te firmy, które uzyskały finansowanie z funduszy VC (*venture capital*). Tworzenie biznesu związanego z branżą sztucznej inteligencji nie bez przyczyny jest popularne i cieszy się zainteresowaniem inwestorów. Największe firmy branży internetowej często są zainteresowane kupowaniem przedsiębiorstw zajmujących się SI lub przejmowaniem zespołów projektowych, związanych z określonym przedsiębiorstwem i powstałym w nim *know-how*. Nie można wykluczyć, że najsprawniejsze przedsiębiorstwa SI mogą się nawet stać konkurencją dla gigantów.

Równolegle do trendów gospodarczych powstają – może nieco zbyt późno – regulacje związane ze sztuczną inteligencją i robotyką oraz próby uporządkowania kierunku rozwoju tych technologii, aby już od samego





początku, tzn. na etapie projektowania, były uwzględniane kwestie odpowiedzialności i etyki w szerokim sensie. Wpływ technologii na społeczeństwo, środowisko, rynek pracy czy samego człowieka (jego psychologię, postrzeganie, zachowania) bada się na tle ewoluujących relacji człowiek – maszyna.

Warto pamiętać, że te trendy tworzą szanse nie tylko dla najbardziej rewolucyjnych innowacji, ale ogólnie dla wielu przedsiębiorców, także takich, którzy na początek zajmą się rozwojem niewielkiego wycinka określonej technologii. Szanse dla polskich inicjatyw w tej branży potwierdza m.in. fakt, że niektóre największe firmy informatyczne otwierają centra związane z rozwojem tych technologii właśnie w Polsce (np. Intel Compiler Center of Excellence otwarte w 2017 r. w Gdańsku). Można się spodziewać, że będzie także rosła liczba potencjalnych inwestorów i instrumentów finansowania, prywatnych i publicznych. Szansą dla innowacji tego rodzaju, również kierowaną do małych i średnich przedsiębiorstw, jest m.in. Program Ramowy UE Horyzont 2020, o którym nieco więcej w tym artykule.

Program Ramowy Horyzont 2020

Program Ramowy Horyzont 2020 jest jednym z najlepiej rozpoznawanych programów ramowych Unii Europejskiej. Powodem może być jego rozmach – jest to największy w historii program finansowania badań naukowych i innowacji w UE. Do rozdysponowania w okresie 2014–2020 przeznaczono prawie 80 mld euro. Program ma na celu finansowanie koncepcji naukowych, badań, wdrożeń dotyczących produkcji i innych innowacji. Zgodnie z informacjami podanymi na stronie Krajowego Punktu Kontaktowego przykładowymi zagadnieniami przekrojowymi w programie są:

- ułatwianie drogi „od pomysłu do przemysłu”,
- interdyscyplinarne i międzysektorowe badania naukowe i innowacje,
- nauki społeczne, ekonomiczne i humanistyczne,
- wspieranie funkcjonowania i realizacji Europejskiej Przestrzeni Badawczej i Unii innowacji,

- poszerzenie uczestnictwa w badaniach naukowych i innowacyjności w UE,
- współpraca z państwami trzecimi,
- zaangażowanie MŚP w badania naukowe i innowacje oraz szersze uczestnictwo sektora prywatnego,
- zwiększenie atrakcyjności zawodu naukowca oraz
- ułatwianie transgranicznej i międzysektorowej mobilności naukowców⁶.

Program Horyzont 2020 oferuje wiele różnych instrumentów, dostosowanych do potrzeb różnych sektorów gospodarki czy życia społecznego, ale także do wielkości i stopnia rozwoju przedsiębiorstw. Możliwych do zastosowania w technologiach AI instrumentów programu jest wiele i trzeba pamiętać, że możliwość zgłaszania wniosków jest ograniczona terminami. Dla przykładu można zwrócić uwagę na elementy programu przeznaczone specjalnie dla MŚP. Jednym z dostępnych ogniw, którymi warto się zainteresować, jest choćby Open Disruptive Innovation Scheme (identyfikator: SMEInst-01-2016-2017), czyli Otwarty Schemat Przełomowych Innowacji skierowany do MŚP i zachęcający do podejmowania wyzwań technologicznych wysokiego ryzyka, mogących wywoływać przełomowe („dysruptywne”) skutki w dziedzinie ICT. Istnieje również szereg programów dotyczących m.in. robotyki. Więcej informacji można uzyskać w wyszukiwarkach Komisji Europejskiej⁷.

Etyka w kontekście finansowania projektów

Kwestie etyki są w programie, podobnie jak w innych działaniach UE, wyraźnie zaznaczone. Komisja Europejska wymaga, aby wnioskujący o finansowanie w programie stosowali się do właściwych zasad etycznych już na etapie opracowywania koncepcji projektu. Od wnioskodawców oczekuje się za deklarowania, na podstawie własnej oceny (*self-assessment*), czy zgłoszony projekt nie budzi wątpliwości natury etycznej. W niektórych projektach mogą zostać zastosowane procedury kontroli etycznej, przeglądu lub nawet rozbudowanego audytu⁸. Analiza strony etycznej projektu może dotyczyć

różnych elementów, od najbardziej oczywistych, jak sposób obchodzenia się z danymi osobowymi, do najbardziej skomplikowanych, wymagających dużej wyobraźni i zdolności przewidywania skutków danego wdrożenia. Naturalnie wiele kwestii etycznych pojawia się w projektach związanych np. z badaniem ludzi, zwierząt czy tkanek; przy produktach, które mogłyby zostać wykorzystane jako broń, w tym broń masowego rażenia, czy choćby tam, gdzie powstają istotne konsekwencje dla środowiska naturalnego czy też przewidywany jest udział mieszkańców krajów rozwijających się, gdzie nie wszystkie prawa człowieka są respektowane w zadowalającym stopniu. W tych obszarach nauczyliśmy się już kojarzyć, że wątpliwości natury nie tylko prawnej, ale i etycznej najprawdopodobniej się pojawiają. Dla takich sytuacji przygotowano w programie dokumenty pomocnicze, wspierające przeprowadzenie własnej oceny etycznej rozwiązania⁹.

Dla projektów dotyczących robotyki i sztucznej inteligencji istotne mogą być wytyczne dotyczące produktów podwójnego zastosowania, o których mowa w rozporządzeniu Rady (WE) nr 428/2009 z dnia 5 maja 2009 r. ustanawiającym wspólnotowy system kontroli wywozu, transferu, pośrednictwa i tranzytu w odniesieniu do produktów podwójnego zastosowania (Dz.U. UE L 129 z 16.05.2012, s. 12), tj. takich produktów, programów i technologii, które są wykorzystywane w normalnych „cywilnych” zastosowaniach, ale mogą być też użyte w celach militarnych. Poradnik Komisji Europejskiej dot. dokonywania oceny w zakresie spełnienia norm etycznych z 2012 r. proponuje pytania i zagadnienia etyczne z obszaru produktów podwójnego zastosowania, takich jak roboty autonomiczne i drony, w rozdziałach 8 i 9¹⁰.

Wiele projektów SI nie będzie miało na celu stworzenia rozwiązań, w których będą się nasuwały tak istotne kwestie etyczne, jak opisane powyżej – należy wręcz zakładać, że większość projektów tego typu będzie ściśle związana z rozwojem oprogramowania codziennego użytku, a nie od razu fizycznych robotów, co każe zwrócić uwagę w pierwszej kolejności raczej na kwestie związane z cyberbezpieczeństwem, ochroną prywatności, dóbr osobistych i danych osobowych. Prawdopodobnie każdy twórca





rozwiązań technicznych ma dziś świadomość, że etyka i bezpieczeństwo to fundamentalne zagadnienia mające na celu rzeczywistą ochronę użytkowników, co nierozdzielnie wiąże się z sukcesem lub porażką projektu i związanymi z tym przychodami w dłuższej perspektywie czasu.

Warto w tym kontekście przywołać bardziej ogólne zasady, do których UE odwołuje się w sporządzanych projektach aktów prawnych i podejmowanych działaniach. Zespoły pracujące przy takich projektach nawiązują m.in. do idei *privacy by design* (ochrona prywatności w fazie projektowania) i do idei *security by design* (*secure by design* – bezpieczeństwo w fazie projektowania). Postulatami *privacy by design* są: prewencja zamiast reagowania, inaczej podejście proaktywne; prywatność jako ustawienie domyślne; prywatność wpisana w funkcjonalność; pełna funkcjonalność („osiąganie sumy dodatniej, nie sumy zerowej”); bezpieczeństwo na wszystkich etapach (*end-to-end*) z punktu widzenia cyklu życia informacji; transparentność i przejrzystość; zorientowanie na potrzeby użytkownika w zakresie bezpieczeństwa prywatności¹¹. Z kolei *secure by design* wiąże się obecnie głównie z tworzeniem oprogramowania komputerowego i zakłada jako swój cel minimalizowanie ryzyka związanego z potencjalnym wykryciem słabych punktów systemu lub błędów użytkownika¹².

Powyższe zasady są w różnym stopniu kodyfikowane w aktach prawnych, takich jak RODO¹³, planowanym rozporządzeniu określanym jako ePrivacy¹⁴ czy w pracach nad przepisami prawa cywilnego dotyczącego robotyki, czyli w rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 16.02.2017 r. zawierającej zalecenia dla Komisji w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (2015/2103(INL))¹⁵, dalej jako rezolucja 2015/2103(INL). Ten ostatni dokument dostarcza użytecznych kompleksowych wskazówek w obszarze etyki, niejako wypełniających luki po bardziej podstawowych (żeby nie powiedzieć, stereotypowych) rozważaniach etycznych, które opisałam powyżej. Pomimo że rezolucja 2015/2103(INL) jest jednym z etapów prac, które zakończą się aktem prawnym obowiązującym bezpośrednio obywateli UE prawdopodobnie dopiero za kilka lat, warto zwrócić uwagę, że jednym z jej

elementów są zasady etyczne w Karcie dotyczącej robotyki, zawierającej Kodeks postępowania etycznego dla inżynierów robotyki, Kodeks komitetów etycznych ds. badań, Licencję dla projektantów i Licencję dla użytkowników.

Prace prawodawcze w UE są prowadzone cierpliwie i zmierzają do regulacji technologii z jednej strony w sposób stopniowy, pragmatyczny i ostrożny (postulat Jeana Monneta), a z drugiej strony tak, aby sprzyjać powstaniu odpowiedzialnych i bezpiecznych innowacji. Powstające w toku tych prac dokumenty można już teraz implementować do składanych wniosków o finansowanie, choćby w Programie Horyzont 2020. W rozwiązaniach zaliczających się do dziedziny sztucznej inteligencji już na poziomie projektowania (*design stage*) oraz na etapie własnej oceny potencjalnego ryzyka i etycznych aspektów proponowanego rozwiązania można z pewnością odwoływać się m.in. do Karty dotyczącej robotyki ze względu na jej przekrojowość i fakt, że uwzględnia ona bardzo szerokie spektrum potencjalnych konsekwencji i zagrożeń.

Badania, które doprowadziły do przyjęcia rezolucji 2015/2103(INL) przez Parlament Europejski, skupiały się m.in. na problematyce autonomicznych robotów, nazwijmy to – maszyn fizycznie wyodrębnionych ze środowiska sieci. W proponowanej definicji pojawia się wymaganie „przynajmniej minimalnej formy fizycznej” jako elementu systemów cyberfizycznych, systemów autonomicznych i inteligentnych robotów autonomicznych. Prace dotyczyły też potencjalnego wpływu robotów na rynek pracy, odpowiedzialności cywilnej związanej z aktywnością robotów (włącznie z możliwością nadania robotom specyficznej osobowości prawnej) oraz praktyki stosowania tzw. praw Asimova¹⁶. W sporządzonych dokumentach i w rezolucji 2015/2103(INL) przewijają się oczywiście odwołania do sztucznej inteligencji, bez której potencjalna autonomiczność robotów byłaby niemożliwa. Prace te były prowadzone na takim poziomie ogólności, że można w nich szukać fundamentów systemu, który jest jednocześnie osadzony w podstawowych zasadach systemu prawnego Unii Europejskiej, a zarazem wystarczająco szczegółowy, by mieć przełożenie na inżynierię.

Funkcję przyjęcia Karty dotyczącej robotyki podano w pierwszym jej zdaniu: „Proponowany kodeks postępowania etycznego w dziedzinie robotyki będzie stanowić podstawę identyfikacji, kontroli oraz przestrzegania podstawowych zasad etycznych, począwszy od fazy projektu, a skończywszy na fazie rozwoju”. Celem Karty ma być „rozwiązanie potrzeby stosowania norm etycznych przez naukowców, praktyków, użytkowników i projektantów, a także wprowadzenie procedury umożliwiającej znajdowanie rozwiązań odnośnych dylematów etycznych oraz sprawienie, by systemy te funkcjonowały w sposób odpowiedzialny pod względem etycznym”. Zasady przewidziane w Karcie dla inżynierów przewidują cztery zasady wstępne i osiem zasad szczegółowych. Zasady wstępne to:

- 1) zasada przynoszenia korzyści,
- 2) zasada nieszkodliwości,
- 3) zasada autonomii (człowieka),
- 4) zasada sprawiedliwości.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim zwrócenie uwagi przedsiębiorców na istotność kwestii etycznych w kontekście finansowania i kontynuowania działalności oraz uświadomienie, że zasady etyczne są tylko ogólnymi ramami, które inżynierowie, programiści czy wynalazcy samodzielnie wypełniają treścią. Dlatego postanowienia Karty zostaną przybliżone tylko ogólnikowo.

Z punktu widzenia inżynierów sztucznej inteligencji można wyróżnić kilka szczegółowych zasad Karty, w tym:

- zasady ostrożności i odpowiedzialności, które polegają na przewidywaniu potencjalnych negatywnych skutków systemu dla bezpieczeństwa człowieka, społeczeństwa i środowiska;
- zasadę integracji, która ma zapewnić przejrzystość i przestrzeganie uzasadnionego prawa do dostępu do informacji przez inne podmioty, zaangażowane w badania nad robotyką i nimi zainteresowane;
- zasadę ochrony prywatności, a więc zagwarantowania, że prywatne informacje są bezpiecznie przechowywane i wykorzystywane jedynie w odpowiedni sposób; że przetwarzanie danych, w tym interakcja z systemem, wynika z ważnej zgody oraz że informacje są poufne i mogą być usunięte na żądanie.





Zgodnie z Kartą zasady takie powinny być stosowane na wszystkich etapach projektowania, a projektujący muszą przewidywać ryzyko, jakie stworzy ich rozwiązanie. Miernikiem tego ryzyka jest m.in. odniesienie się do ryzyka zwykle występującego w codziennym życiu – projektowane rozwiązania nie powinny go pogłębiać.

W części Karty pn. „Licencja dla projektantów” na projektantów nakłada się m.in. obowiązek stworzenia takiego systemu, w którym decyzje były możliwe do przesłedzenia i odtworzenia, co ma niebagatelne znaczenie w systemach sztucznej inteligencji, także wobec przepisów wynikających z RODO. Projektanci powinni poza tym pamiętać, że interakcja ze stworzonym systemem musi być możliwa do identyfikacji jako komputerowa (pozbawiona czynnika ludzkiego). Powinni też mieć na uwadze korzyści i zagrożenia kognitywne, psychologiczne i środowiskowe, w tym celu tworząc protokoły projektowania i oceny, a także współpracować z potencjalnymi użytkownikami i zainteresowanymi podmiotami. Aktywności projektantów powinny wpisać się w szerszy kontekst wartości (określonych w Kartcie jako wartości europejskie), takie jak „godność, autonomia i prawo do samostanowienia, wolność i sprawiedliwość, w tym obowiązek niewyrządzania szkody, niepowodowania obrażeń,

nieoszukiwania lub nieeksploatowania (narażonych) użytkowników”.

Już tylko na podstawie tych, wybranych elementów rezolucji 2015/2103(INL) widać, jak duży wpływ na pracę inżynierów mogą mieć prace UE zmierzające do ujednolicenia prawno-etycznych aspektów rozwoju technologii na poziomie europejskim. Niewątpliwie można te zasady i wskazówki etyczne wdrażać już teraz do tworzonych w ramach przedsiębiorstwa projektów, wniosków o finansowanie, opracowywanych procedur czy strategii.

Ewa Fabian

adwokat, e|s|b Adwokaci
i Radcowie Prawni

warunkami korzystania, ale co do zasady realizują one zasady: (1) wolności korzystania z programu, w dowolnym celu; (2) wolności analizowania i zmieniania kodu źródłowego programu (zarówno przez indywidualnych programistów, jak i grupy osób, wśród których są zarówno programiści, jak i osoby posiadające inne umiejętności); oraz (3) wolności dalszego rozpowszechniania (komercyjnie lub niekomercyjnie), zarówno programu identycznego, jak otrzymanego, jak i programu zmodyfikowanego.

⁵ A. Vance, *The First Person to Hack the iPhone Built a Self-Driving Car. In His Garage*, Bloomberg Businessweek, grudzień 2015.

⁶ Strona Krajowego Punktu Kontaktowego, maj 2017 http://www.kpk.gov.pl/?page_id=59.

⁷ <http://ec.europa.eu/research/participants/portal/desktop/en/opportunities/h2020>.

⁸ Tamże, http://www.kpk.gov.pl/?page_id=23786.

⁹ Na przykład: *H2020 Programme. Guidance. How to complete your ethics self-assessment*, treść na dzień 12.07.2016 r., http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/grants_manual/hi/ethics/h2020_hi_ethics-self-assess_en.pdf.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Więcej informacji w prezentacji dr Wojciecha Wiewiórowskiego z dnia 7.03.2012 r. dostępne na stronach GIODO.

¹² Wikipedia (kwiecień 2017), hasło: *Secure by design*.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz.Urz. UE L Nr 119, s. 1.

¹⁴ W czasie publikacji artykułu prace UE nad tym aktem prawnym są w toku.

¹⁵ <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2017-0051+0+DOC+XML+V0//PL>.

¹⁶ „Robot nie może skrzywdzić człowieka ani przez zaniechanie działania dopuścić, aby człowiek doznał krzywdy. (2) Robot musi być posłuszny rozkazom człowieka, chyba że stoją one w sprzeczności z Pierwszym Prawem. (3) Robot musi chronić sam siebie, jeśli tylko nie stoi to w sprzeczności z Pierwszym lub Drugim Prawem (zob. „Zabawa w berka” (*Runaround*), I. Asimov, 1943 r.) oraz (0) Robot nie może skrzywdzić ludzkości, lub poprzez zaniechanie działania doprowadzić do uszczerbku dla ludzkości”.

³ F. Rossi, *Artificial Intelligence: Potential Benefits and Ethical Considerations*, European Parliament, briefing, 2016, s. 1, [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2016/571380/IPOL_BRI\(2016\)571380_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2016/571380/IPOL_BRI(2016)571380_EN.pdf).

² A. Przeglasińska, *Istoty wirtualne. Jak fenomenologia zmieniała sztuczną inteligencję*, Kraków 2016, s. 239–240.

³ Jeden ze specjalistów SI, Frank Chen, zwraca uwagę, że takie firmy jak Google, Facebook i chińskie Baidu ogłosiły się firmami zorientowanymi na SI – jego zdaniem niebawem taka orientacja będzie z góry zakładana i nikt tego nie będzie akcentował, źródło: D. Terdiman, *Here's the Unofficial Silicon Valley Explainer on Artificial Intelligence*, www.thefastcompany.com, maj 2017.

⁴ Licencje *open source* zakładają publiczne udostępnienie kodów źródłowych dla swoich programów. Istnieją różne rodzaje takich licencji i są one obwarowane różnymi



Prowadzenie działalności gospodarczej za granicą przez polskiego rezydenta podatkowego

Podatkowy zakład zagraniczny

dr Tomasz Kiszka

W ostatnim czasie coraz więcej polskich przedsiębiorców decyduje się na rozpoczęcie działalności gospodarczej za granicą. Odbywa się to bądź poprzez założenie spółki na podstawie przepisów prawa miejscowego, bądź poprzez zarejestrowanie w innym państwie działalności gospodarczej prowadzonej indywidualnie.

Działalność gospodarcza w innym kraju, który oferuje atrakcyjne zasady opodatkowania dochodu, może przynieść polskim przedsiębiorcom wymierne korzyści. Jednakże w przypadku tych, którzy zachowali miejsce zamieszkania w Polsce, niesie to ze sobą także zagrożenia. Co do zasady bowiem osoby **zamieszkujące** w naszym kraju są podatnikami obciążonymi **nieograniczonym obowiązkiem podatkowym**¹. Oznacza to, że opodatkowaniu w Polsce podlegają **wszelkie** ich dochody bez względu na położenie źródła, z którego one pochodzą. Polscy przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w innym państwie również w nim mogą zostać uznani za podatników. W takim przypadku może dojść do **podwójnego opodatkowania dochodów**.

Nieograniczony obowiązek podatkowy w Polsce w świetle przepisów krajowych

Za osobę mającą miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, czyli objętą wspomnianym wyżej nieograniczonym obowiązkiem podatkowym, uważa się osobę fizyczną, która posiada na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej centrum interesów osobistych lub gospodarczych (ośrodek interesów życiowych) lub przebywa na terytorium



Rzeczypospolitej Polskiej dłużej niż 183 dni w roku podatkowym². Powyższa reguła odnosi się zatem nie tylko do obywateli Polski zamieszkujących w kraju, ale także do cudzoziemców, którzy zamieszkują w Polsce powyżej 183 dni w ciągu roku bądź którzy posiadają w naszym kraju centrum interesów osobistych lub gospodarczych (ośrodek interesów życiowych). W świetle przepisów krajowych również takie osoby mają w Polsce **rezydencję podatkową**. Powyższe przesłanki powodujące ustalenie miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mają charakter **rozłączny**. Wystarczające jest zatem spełnienie choćby **jednej** z nich, aby uznać, że podatnik ma miejsce zamieszkania w Polsce.

Rezydencja podatkowa nie zależy zatem od obywatelstwa danego kraju, ale od spełnienia warunków ustawowych,

które taki status nadają. To sprawia, że obywatel Polski, który **nie zamieszkuje** na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i **nie posiada** centrum interesów życiowych i gospodarczych w Polsce lub **nie przebywa** na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dłużej niż 183 dni w roku podatkowym, będzie podlegał w Polsce **ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu**. Oznacza to opodatkowanie wyłącznie dochodów osiąganych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, z uwzględnieniem umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania (tzw. podatek u źródła).

Ośrodek interesów życiowych w świetle przepisów krajowych

Rozstrzygając, czy w Polsce znajduje się centrum interesów osobistych i gospodarczych osoby fizycznej, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim związki osobiste i ekonomiczne osoby fizycznej z Polską. Wśród nich istotne są: więzi rodzinne, towarzyskie, zatrudnienie, działalność polityczna, kulturalna i wszelka inna działalność, miejsce wykonywania działalności zarobkowej, źródła dochodów, posiadane inwestycje, majątek nieruchomy i ruchomy, zaciągnięte kredyty, konta bankowe, miejsce, z którego osoba zarządza swoim mieniem. Jeśli dana osoba posiada w Polsce centrum interesów gospodarczych lub osobistych, będzie wówczas traktowana, w świetle przepisów krajowych, jak polski rezydent podatkowy bez względu na to, czy jej pobyt w Polsce przekroczy 183 dni w roku, czy też nie³. Zatem w sytuacji kiedy polski przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą w innym państwie,



ale jednocześnie posiada w Polsce ośrodek interesów życiowych, wówczas jego dochód uzyskiwany za granicą, co do zasady, będzie podlegał opodatkowaniu także w Polsce.

Ośrodek interesów życiowych w świetle postanowień umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania

Powyżej wskazane krajowe zasady określania miejsca zamieszkania podatnika doznają ograniczeń, jeśli przedsiębiorca będzie mógł zastosować umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania. Dotyczy to sytuacji spornych co do kraju rezydencji podatkowej. Cudzoziemcy przebywający w Polsce dłużej niż 183 dni w roku podatkowym mogą mieć ustalone miejsce zamieszkania w swoim macierzystym państwie na podstawie przepisów tego państwa. W przypadku gdy taka osoba zostanie potraktowana jak polski rezydent podatkowy, nastąpi **kolizja rezydencji**. W takiej sytuacji należy odwołać się do umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Umowa zawiera dodatkowe kryteria, na podstawie których ustala się „ostateczną” rezydencję podatkową takiej osoby⁴.

W przypadku takiej kolizji i zastosowania postanowień umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania o państwie rezydencji podatkowej będzie rozstrzygało przede wszystkim miejsce tzw. **ogniska domowego** bądź **centrum interesów osobistych lub gospodarczych** (ośrodek interesów życiowych) podatnika. Posiadanie ogniska domowego oznacza trwałe miejsce zamieszkania w znaczeniu domu czy mieszkania. Trwały charakter oznacza, że takie miejsce zamieszkania pozostaje do dyspozycji podatnika w każdym czasie, choć przejściowo może on w nim krótkotrwale nie przebywać. Jeśli podatnik ma miejsce zamieszkania i ognisko domowe w dwóch państwach, wówczas decydujące będzie kryterium posiadania ośrodka interesów życiowych, czyli centrum powiązań osobistych (tj. rodzinnych, towarzyskich, o charakterze działalności politycznej, społecznej, kulturalnej) i gospodarczych (miejsce zatrudnienia, siedziby i prowadzenia działalności gospodarczej, posiadania i zarządzania majątkiem). Oczywiście przynajmniej część z wymienionych wyżej przesłanek można określić jako „ocenne”. Może to być zatem źródłem sporu podatnika z polskim lub zagranicznym fiskusem. Jeśli podatnik ma na tyle skomplikowaną sytuację faktyczną, że nie może obiektywnie stwierdzić, czy w danym kraju posiada rezydencję podatkową, wówczas może wystąpić o wydanie przez organ podatkowy certyfikatu rezydencji⁵.

Kumulacja dochodu do opodatkowania w Polsce

Dochody polskiego przedsiębiorcy uzyskane z działalności gospodarczej wykonywanej za granicą łączy się z dochodami ze źródeł przychodów położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dochód polskiego rezydenta z zagranicznej działalności gospodarczej, jako dochód ze źródeł przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, co do zasady podlega opodatkowaniu na zasadach ogólnych progresywnym podatkiem dochodowym. W takiej sytuacji przepisy krajowe przewidują mechanizm **odliczenia podatku** zapłaconego w państwie prowadzonej działalności gospodarczej.

W przypadku gdy polski podatnik osiąga dochody z działalności wykonywanej w państwie, z którym Polska **nie podpisała** umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, od podatku obliczonego od łącznej sumy dochodów odlicza się kwotę równą podatkowi dochodowemu zapłaconemu w obcym państwie⁶. Odliczenie to nie może jednak przekroczyć tej części podatku obliczonego przed dokonaniem odliczenia, która proporcjonalnie przypada na dochód uzyskany w państwie obcym. Jest to metoda unikania podwójnego opodatkowania, tzw. **odliczenia proporcjonalnego**.



Przykład

Podatnik w 2016 r. uzyskał dochody w Polsce i za granicą. Podatek zapłacony za granicą wyniósł 19 000 zł.

Wyliczenie limitu podatku w Polsce do odliczenia przy założeniu, że:

- podatek w Polsce od sumy dochodów osiągniętych w Polsce i za granicą (obliczony według skali podatkowej) wyniósł 21 000 zł,
- podatek zagraniczny do odliczenia od podatku polskiego wyniósł 15 000 zł.

Ponieważ podatek zapłacony za granicą wyniósł więcej niż wyliczony limit na podstawie przyjętej metody, podatnik do odliczenia przyjął wyliczony limit, a nie cały podatek zagraniczny. Należny podatek w Polsce wyniesie 6000 zł (21 000 zł – 15 000 zł).

Ulgę abolicyjną

Przepisy krajowe przewidują dodatkowe odliczenie – tzw. ulgę abolicyjną. Pozwala ona podatnikom, którzy uzyskali dochody z określonych źródeł podlegających opodatkowaniu za granicą, które to dochody podlegają rozliczeniu w Polsce z zastosowaniem metody odliczenia proporcjonalnego, na odliczenie od podatku dochodowego kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy podatkiem obliczonym z zastosowaniem metody proporcjonalnego odliczenia a podatkiem obliczonym według metody wyłączenia z progresją. Warunkiem skorzystania z ulgi abolicyjnej jest uprzednie opodatkowanie przez podatnika jego dochodów według wyżej opisanej metody tzw. proporcjonalnego odliczenia.

Metoda wyłączenia z progresją polega na tym, że dochód uzyskany za granicą jest zwolniony od podatku w kraju miejsca zamieszkania podatnika, jednak dochód ten jest brany pod uwagę przy obliczaniu stawki podatkowej, według której podatnik będzie zobowiązany rozliczyć podatek od dochodów podlegających opodatkowaniu w kraju miejsca zamieszkania⁷.

Dwie wymienione powyżej metody różnią się sposobem wyliczenia zobowiązania w podatku dochodowym od osób fizycznych. Przy tym samym dochodzie podatek obliczony przy zastosowaniu

Przepisy krajowe przewidują dodatkowe odliczenie – tzw. ulgę abolicyjną

metody proporcjonalnego odliczenia jest wyższy od podatku obliczonego według metody wyłączenia z progresją. Ulgę abolicyjną wprowadzona została w celu zniwelowania tych różnic.

Przykład

Podatnik w 2016 r. uzyskał określone dochody w Polsce i za granicą. Za granicą uiszczył podatek należny od dochodu tam osiągniętego. Dla uniknięcia podwójnego opodatkowania zagranicznych dochodów znajdzie zastosowanie metoda proporcjonalnego odliczenia. Przyjmijmy, że:

- obliczony podatek metodą proporcjonalnego odliczenia wyniesie 3500 zł,
- obliczony podatek metodą wyłączenia z progresją wyniesie 1400 zł.

Wówczas wyliczona kwota ulgi abolicyjnej wyniesie 2100 zł (3500 zł – 1400 zł).

Podatnik uzyskujący dochody z zagranicy, stosując w celu uniknięcia podwójnego opodatkowania tzw. metodę odliczenia proporcjonalnego, powinien dokonać obliczenia rocznego podatku z uwzględnieniem tej metody, a następnie dopiero od tak obliczonego podatku ma prawo odliczyć ulgę abolicyjną.

Zakład

Zasada, że osoba fizyczna posiadająca rezydencję podatkową w danym kraju podlega w nim opodatkowaniu od całości swoich dochodów, doznaje ograniczeń w odniesieniu do przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą za granicą. Ograniczenia te wynikają z zastosowania postanowień międzynarodowych umów w sprawie unikania podwójnego opodatkowania, których stroną jest Polska⁸. Bazując one na Modelowej Konwencji OECD w zakresie podatków od dochodu i majątku.

Zgodnie z art. 7 Modelowej Konwencji zyski z przedsiębiorstwa umawiającego się państwa mogą być opodatkowane

tylko w tym państwie, chyba że przedsiębiorstwo prowadzi działalność w drugim umawiającym się państwie przez położony tam **zakład**. Jeżeli przedsiębiorstwo wykonuje działalność w taki sposób, to jego zyski mogą być opodatkowane w drugim państwie, jednak **tylko** w takiej mierze, w jakiej mogą być przypisane temu zakładowi⁹.

Kluczowe znaczenie ma tutaj pojęcie „zakład”; można za niego uznać między innymi stałą placówkę przedsiębiorstwa, przez którą całkowicie lub częściowo jest prowadzona działalność gospodarcza na terytorium innego państwa. Aby uznać, że polski przedsiębiorca posiada zakład w innym państwie, nie wystarczy samo zarejestrowanie działalności gospodarczej, posiadanie rachunku bankowego czy ubezpieczenia. Wskazuje się trzy podstawowe warunki uznania danej aktywności za zakład. Są nimi:

- istnienie placówki gospodarczej przedsiębiorstwa,
- stałość placówki,
- wykonywanie działalności gospodarczej poprzez tę placówkę.

za „stałą placówkę” uznaje się każde miejsce regularnie wykorzystywane przez podatnika do wykonywania wolnego zawodu lub innej samodzielnej działalności. Placówka może istnieć również wtedy, gdy nie ma żadnych pomieszczeń lub gdy nie są one wymagane do prowadzenia działalności przedsiębiorstwa (np. stanowisko na targowisku)¹⁰. Wystarczy posiadanie pewnej przestrzeni do własnej dyspozycji. Nie ma znaczenia, czy przedsiębiorstwo jest właścicielem czy najemcą lokalu, środków lub urządzeń, czy dysponuje nimi w inny sposób, wykorzystując je do prowadzonej działalności. Z tego, że placówka musi być stała, wynika, że zakład może istnieć tylko wtedy, gdy placówka nie ma charakteru wyłącznie tymczasowego¹¹. Przyjmuje się, że jest nią każde miejsce regularnie wykorzystywane przez podatnika do prowadzenia w nim między innymi indywidualnej działalności gospodarczej.

W państwie lokalizacji zakładu (prowadzenia działalności gospodarczej) opodatkowany będzie wyłącznie dochód uzyskany z tego zakładu. Jednak pomimo zastosowania postanowień umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania dochód ten może wpływać na wielkość



zobowiązania podatkowego przedsiębiorstwa w państwie rezydencji. Zależnie od przyjętej w umowie metody unikania podwójnego opodatkowania dochód uzyskany w państwie źródła jest uwzględniany przez państwo rezydencji podatnika. Jest **kilka metod** unikania podwójnego opodatkowania funkcjonujących w poszczególnych umowach zawieranych między państwami. Strony określają metodę w umowie, która będzie rozstrzygała kolizję dwóch systemów podatkowych co do „wspólnego” opodatkowania transgranicznego dochodu rezydenta jednego z tych państw osiągniętego w drugim państwie będącym sygnatariuszem tej umowy. Jedną z takich metod jest omówiona powyżej metoda wyłączenia z progresją, zgodnie z którą dochody uzyskane za granicą korzystają ze zwolnienia od podatku dochodowego w Polsce, jednak trzeba je uwzględnić przy obliczaniu stopy procentowej mającej zastosowanie do opodatkowania dochodów, które podatnik uzyskał w Polsce (np. z umowy-zlecenia).

Jeżeli osoba fizyczna jako indywidualny przedsiębiorca ma rezydencję podatkową w innym państwie niż państwo rejestracji działalności, to przyjmuje się, że jest przedsiębiorstwem w tym pierwszym państwie. Tym samym dochód tej osoby jest opodatkowany w państwie rezydencji. Jeżeli faktyczne miejsce prowadzenia działalności gospodarczej znajduje się w państwie, gdzie jest zarejestrowana ta działalność, wówczas

dochody uzyskiwane w tym państwie są w nim traktowane jako dochody z **zakładu** i odpowiednio opodatkowane. Jeżeli więc przedsiębiorstwo (osoba fizyczna) wykonuje działalność przez zakład, to zyski przedsiębiorstwa mogą być opodatkowane w państwie położenia zakładu, jednak tylko w takiej mierze, w jakiej można je przypisać temu zakładowi.

Przykład

Przedsiębiorca jest polskim rezydentem podatkowym. Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przebywa dłużej niż 183 dni w roku podatkowym. W Polsce posiada też tzw. ośrodek interesów życiowych, także tutaj osiąga dochody z prowadzonej indywidualnie działalności gospodarczej. Ponadto zarejestrował w Wielkiej Brytanii działalność gospodarczą (tzw. self-employment). Posiada w tym państwie placówkę – lokal, w którym świadczy usługi. Miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, skąd są świadczone usługi, jest w pełni dyspozycyjne i wyposażone w sprzęt niezbędny do świadczonych usług. Przedsiębiorca wykonuje swoje usługi w sposób systematyczny i powtarzalny na terytorium Wielkiej Brytanii. Posiada on w Wielkiej Brytanii stałą placówkę, poprzez którą prowadzona jest jego działalność gospodarcza. Należy więc uznać, że ta osoba posiada na terenie Wielkiej Brytanii zakład. Jeżeli więc działalność na terytorium Wielkiej Brytanii jest prowadzona za pomocą położonego w tym państwie zakładu, dochód tej osoby uzyskany

z prowadzenia działalności, który może być przypisany temu zakładowi, będzie podlegać opodatkowaniu zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w Polsce. Aby jednak zapobiec podwójnemu opodatkowaniu dochodów, należy zastosować metodę określoną w umowie o unikaniu podwójnego opodatkowania obowiązującej między tymi państwami.

W podsumowaniu można stwierdzić, że zasady, na jakich będzie opodatkowany dochód z prowadzonej za granicą działalności gospodarczej, zależą przede wszystkim od tego, czy między dwoma krajami została zawarta umowa o unikaniu podwójnego opodatkowania. W przypadku braku takiej umowy zastosowanie znajdą wyłącznie zasady opodatkowania wynikające z przepisów krajowych. Jeśli natomiast polski rezydent będzie mógł zastosować umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania, wówczas to jej zapisy będą decydowały, czy i na jakich warunkach dojdzie w Polsce do opodatkowania dochodu osiąganego za granicą z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (zakładu zagranicznego).

dr Tomasz Kiszka

radca prawny, doradca podatkowy

- ¹ Art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2032 ze zm.), dalej: u.p.d.o.f.
- ² Art. 3 ust. 1a u.p.d.o.f.
- ³ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt III SA/Wa 1562/15.
- ⁴ Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt I SA/OI 272/16.
- ⁵ Certyfikat rezydencji jest zaświadczeniem o miejscu siedziby podatnika dla celów podatkowych wydanym przez właściwy organ administracji podatkowej państwa miejsca siedziby podatnika.
- ⁶ Art. 27 ust. 9 u.p.d.o.f.
- ⁷ Art. 27 ust. 8 u.p.d.o.f.
- ⁸ Więcej na temat umów o unikaniu podwójnego opodatkowania można dowiedzieć się dzięki lekturze artykułu T. Kiszki pt. *Umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania*, Biuletyn Euro Info nr 169, listopad 2016.
- ⁹ Konwencja definiuje pojęcia „przedsiębiorstwo umawiającego się państwa” i „przedsiębiorstwo drugiego umawiającego się państwa” jako odpowiednio przedsiębiorstwo prowadzone przez osobę mającą miejsce zamieszkania lub siedzibę w jednym umawiającym się państwie albo przedsiębiorstwo prowadzone przez osobę mającą miejsce zamieszkania lub siedzibę w drugim umawiającym się państwie.
- ¹⁰ *Umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania*. Komentarz, red. M. Zasiewska, Warszawa 2011.
- ¹¹ Indywidualna interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z dnia 18 maja 2016 r., znak spr. IBPB-1-1/4511-189/16/BK.



Aktualności

Pilotaż „Granty na dizajn”

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłasza nabór w ramach Działania 2.4 „Współpraca w ramach krajowego systemu innowacji” Poddziałania 2.4.1 „Centrum analiz i pilotaży nowych instrumentów inno_LAB” Pilotaż „Granty na dizajn”.

Termin

Wniosek o powierzenie grantu należy złożyć wyłącznie w wersji elektronicznej za pośrednictwem generatora wniosków udostępnionego na stronie internetowej PARP w terminie **od 27 listopada 2017 r. do 4 stycznia 2018 r.** (w ostatnim dniu naboru do godz. 16:00:00).

Na co?

Przedmiotem pilotażu jest wyłonienie projektów, które w największym stopniu przyczynią się do zwiększenia zakresu współpracy przedsiębiorców z branży meblarskiej z profesjonalnymi projektantami. PARP może powierzyć grant na realizację projektu, który polega na:

- 1) aktywnej rekrutacji przedsiębiorców, w tym organizacji minimum jednego wydarzenia networkingowego dla potencjalnych uczestników, czyli przedsiębiorców oraz projektantów, zakładającego działania edukacyjne na temat wykorzystania dizajnu w budowaniu wartości przedsiębiorcy, prezentację studiów przypadku polskich przedsiębiorców w tym zakresie i działania animujące współpracę pomiędzy przedsiębiorcami i projektantami;
- 2) świadczeniu usług opracowania nowego projektu wzorniczego na rzecz co najmniej 10 przedsiębiorców;
- 3) świadczeniu usług dotyczących innowacji nietechnologicznej (usług doradczych), jeśli usługi te towarzyszą usługom, o których mowa w pkt 2, związanych z rozwojem działalności gospodarczej opartej na nowym projekcie wzorniczym, w tym dotyczących np. umiędzynarodowienia przedsiębiorcy, w zakresie trendów społecznych, konsumenckich

i technologicznych, komunikacji i dystrybucji zaprojektowanych mebli;

- 4) zapewnieniu udziału przedsiębiorców, dla których zrealizowano usługę opisaną w pkt 2, w targach branżowych w celu zaprezentowania nowych mebli na wspólnym stoisku dla wszystkich przedsiębiorców biorących udział w projekcie grantobiorcy;
- 5) organizacji imprezy podsumowującej realizację procesów projektowych, na której zaprezentowane zostaną powstałe w wyniku projektu meble oraz ich producenci i projektanci;
- 6) aktywnej promocji projektu, w tym wyprodukowaniu filmu (zrealizowanego profesjonalnym sprzętem filmowym w jakości co najmniej Full HD) na podstawie scenariusza, który udokumentuje przeprowadzone procesy projektowania mebli w celu promocji podejścia projektowego wśród innych producentów mebli.

Dla kogo?

O powierzenie grantu w ramach naboru mogą ubiegać się wyłącznie wnioskodawcy prowadzący działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej potwierdzoną wpisem do odpowiedniego rejestru.

Kwota dofinansowania

Kwota przeznaczona na powierzenie grantów dla projektów wynosi 10 000 000,00 zł. Maksymalna kwota grantu przyznawana grantobiorcy wynosi 2 500 000,00 zł. Maksymalny poziom finansowania kosztów kwalifikowalnych wynosi 100% z wyjątkiem kosztów kwalifikowalnych w ramach pomocy *de minimis* udzielanej przez grantobiorcę przedsiębiorcom (maksymalnie 85% kosztów kwalifikowalnych udzielanych w formie pomocy *de minimis*). W ramach umowy o powierzenie grantu przewiduje się możliwość uzyskania zaliczki w wysokości do 40% wartości grantu.

Zasady przeprowadzania konkursu

Szczegółowe informacje na temat zasad wyboru projektów oraz przeprowadzania konkursu znajdują się w regulaminie naboru, który jest dostępny na stronie internetowej PARP.

Ogłoszenie o konkursie do Poddziałania 2.3.4 POIR Ochrona własności przemysłowej w 2017 r.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłasza konkurs na dofinansowanie projektów w ramach Działania 2.3 „Proinnowacyjne usługi dla przedsiębiorstw” Poddziałania 2.3.4 „Ochrona własności przemysłowej”.

Termin

Wniosek o dofinansowanie projektu należy złożyć wyłącznie w wersji elektronicznej za pośrednictwem generatora wniosków udostępnionego na stronie internetowej PARP w terminie **do 28 grudnia 2017 r.** (w ostatnim dniu naboru do godz. 16:00:00) z zastrzeżeniem, że konkurs podzielony jest na etapy. Etap konkursu obejmuje nabór wniosków w danym miesiącu kalendarzowym, ich ocenę oraz opublikowanie listy ocenionych projektów zawierającej przyznane oceny z wyróżnieniem projektów wybranych do dofinansowania.

Na co?

W ramach Działania 2.3 Poddziałania 2.3.4 dofinansowanie jest przeznaczone dla projektów dotyczących uzyskania ochrony prawa własności przemysłowej w trybie krajowym, regionalnym, unijnym lub międzynarodowym, z wyłączeniem zgłoszenia do Urzędu Patentowego RP w celu uzyskania ochrony wyłącznie na terytorium Polski i jej realizacji.

Dofinansowaniu będą podlegać projekty dotyczące:

- **uzyskania** prawa ochrony własności przemysłowej (tj.: patentów, praw ochronnych na wzory użytkowe oraz praw z rejestracji wzorów przemysłowych) z możliwością wsparcia przygotowania procesu komercjalizacji przedmiotu zgłoszenia poprzez zakup usługi doradczej albo
- **realizacji** ochrony prawa własności przemysłowej, gdy wnioskodawca we wszczętym postępowaniu występuje w roli podmiotu broniącego

posiadanych praw, a postępowanie dotyczy unieważnienia patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy albo prawa z rejestracji wzoru przemysłowego lub stwierdzenia wygaśnięcia patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy albo prawa z rejestracji wzoru przemysłowego.

Dla kogo?

O dofinansowanie w ramach konkursu mogą ubiegać się wyłącznie podmioty spełniające kryteria **mikro-, małego** lub **średniego** przedsiębiorcy.

Kwota dofinansowania

Kwota przeznaczona na dofinansowanie projektów:

zlokalizowanych w województwie mazowieckim wynosi 4 440 000,00 zł, zlokalizowanych w województwie innym niż mazowieckie wynosi 45 560 000,00 zł.

Minimalna wartość kosztów kwalifikowalnych projektu wynosi 10 000 zł. Maksymalna wartość kosztów kwalifikowalnych projektu wynosi 1 000 000 zł. Maksymalna intensywność dofinansowania wynosi do 50% wartości kosztów kwalifikowalnych.

Zasady przeprowadzania konkursu

Szczegółowe informacje na temat zasad wyboru projektów oraz przeprowadzania konkursu znajdują się w regulaminie konkursu, który jest dostępny na stronie internetowej PARP.

Kontakt

Pytania można przysyłać za pośrednictwem formularza kontaktowego dostępnego na stronie internetowej PARP w zakładce Centrum Pomocy PARP lub na adres poczty elektronicznej: info@parp.gov.pl, lub telefonicznie pod numerami 22 432 89 91–93.

Giełda kooperacyjna podczas targów wystawienniczych ECOBUILD, 7 marca 2018 r., Londyn (Wielka Brytania)

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza przedsiębiorców

z szeroko rozumianej branży budowlanej do wzięcia udziału w międzynarodowej giełdzie kooperacyjnej, która odbędzie się podczas targów wystawienniczych Ecobuild 2018 – największej imprezy dla branży zrównoważonego budownictwa na świecie.

Udział w giełdzie kooperacyjnej umożliwi polskim przedsiębiorcom nawiązanie bezpośrednich kontaktów biznesowych oraz zapoznanie się z najnowocześniejszymi trendami i technologiami związanymi z branżą.

Dla kogo są przeznaczone spotkania

Giełda kooperacyjna jest przeznaczona dla przedstawicieli firm i innych podmiotów działających w szeroko pojętej branży związanej z inteligentnym budownictwem, w tym w następujących sektorach:

- budownictwo energooszczędne,
- budownictwo ekologiczne,
- zrównoważone budownictwo (projektowanie),
- alternatywne źródła energii (paneły słoneczne, pompy ciepła, turbiny wiatrowe, rekuperacja ciepła).

Jak to działa

- Uczestnicy w formularzu rejestracyjnym dostępnym online określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać.
- Dane zarejestrowanych firm są umieszczane w katalogu online na stronie internetowej giełdy kooperacyjnej.
- Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z którymi chcieliby się spotkać podczas giełdy.
- Dnia 7 marca 2018 r. przy ponumerowanych stolikach odbędą się serie uprzednio zaaranżowanych półgodzinnych indywidualnych spotkań.

Taka formuła giełdy to efektywny, tani i wygodny sposób na spotkanie wielu potencjalnych partnerów biznesowych w jednym miejscu i czasie.

Koszty

Udział w giełdzie jest bezpłatny. Uczestnicy pokrywają koszty transportu i zakwaterowania we własnym zakresie.

Uczestnikom przysługują:

- bilet wstępu na targi, konferencję oraz seminaria tematyczne,

- wpis do katalogu uczestników giełdy kooperacyjnej,
- indywidualny harmonogram spotkań,
- wsparcie logistyczne, pomoc przy rejestracji oraz podczas trwania giełdy.

Oficjalnym językiem spotkań będzie język angielski.

Kontakt:

Agnieszka Promianowska

tel.: (+48) 22 432 83 74

e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Giełda kooperacyjna podczas targów CES 2018

7–11 stycznia 2018 r., Las Vegas (USA)

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza do wzięcia udziału w międzynarodowej giełdzie kooperacyjnej, która odbędzie się przy okazji największych na świecie targów elektroniki i nowych technologii Consumer Electronics Show (CES).

Udział w giełdzie kooperacyjnej oraz w towarzyszących jej licznych panelach dyskusyjnych to doskonała okazja do nawiązania nowych kontaktów biznesowych, a także zapoznania się z najnowocześniejszymi trendami i technologiami związanymi z branżą elektroniczną. Targi CES to również doskonała okazja dla start-upów na promocję ich produktów.

Dla kogo są przeznaczone spotkania?

Giełda kooperacyjna jest przeznaczona dla przedstawicieli firm i innych podmiotów działających w szeroko rozumianej branży elektronicznej, ze szczególnym uwzględnieniem następujących sektorów:

- oprogramowanie,
- hardware,
- druk 3D,
- gry komputerowe,
- zdrowie i biotechnologia,
- robotyka,
- media cyfrowe,
- układy sensoryczne,
- fitness i sport,
- inteligentny dom,
- obrazy cyfrowe,
- tworzenie treści i dystrybucja,
- sprzęt i komunikacja bezprzewodowa.

Jak to działa?

- Uczestnicy w formularzu rejestracyjnym dostępnym online określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać.
- Dane zarejestrowanych firm są umieszczane w katalogu online na stronie internetowej giełdy.
- Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z którymi chcieliby spotkać się podczas giełdy.
- W dniach 7–11 stycznia 2017 r., przy ponumerowanych stolikach, odbędą się serie uprzednio zaaranżowanych półgodzinnych indywidualnych spotkań.

Taka formuła giełdy to efektywny, tani i wygodny sposób na spotkanie wielu potencjalnych partnerów biznesowych w jednym miejscu i czasie.

Koszty

Koszt udziału w giełdzie kooperacyjnej odbywającej się w ramach CES wynosi 395 USD. Uczestnicy pokrywają koszty transportu i zakwaterowania we własnym zakresie. W ramach opłaty rejestracyjnej przysługują im:

- bilet wstępu na targi CES, seminaria, giełdę kooperacyjną,
- wpis do katalogu uczestników giełdy kooperacyjnej,
- indywidualny harmonogram spotkań,
- wsparcie logistyczne, pomoc przy rejestracji oraz podczas trwania giełdy,
- udział w targach wystawienniczych CES 2018 (7–11 stycznia 2017 r.),
- udział w panelach dyskusyjnych, prezentacjach.

Oficjalnym językiem spotkań będzie język angielski.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w giełdzie kooperacyjnej prosimy o wypełnienie formularza rejestracyjnego na stronie wydarzenia.

Im szybciej dokonają Państwo rejestracji, tym większa liczba zagranicznych partnerów będzie miała możliwość zapoznania się z Państwa ofertą.

Liczba miejsc jest ograniczona.**Kontakt:**

Agnieszka Promianowska

tel.: (+48) 22 432 83 74

e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Oferty współpracy

Belgia

Belgijskie MŚP specjalizujące się w świadczeniu usług skanowania laserowego 3D dla architektów, zarządców obiektami itp. poszukuje partnerów zdolnych do wykonania usługi modelowania chmur punktów do modelu 3D w programie Archicad. Współpraca odbywałaby się na podstawie umowy outsourcingowej lub umowy usługowej. Numer referencyjny BRBE20171010001

Białoruś

Białoruskie centrum transferu technologii, doradztwa biznesowego i marketingu internetowego oferuje swoje usługi zagranicznym firmom zainteresowanym rynkiem białoruskim. Dzięki platformie e-commerce klienci centrum będą mogli promować i sprzedawać swoje produkty lub usługi dużej liczbie potencjalnych kontrahentów, w tym także innym podmiotom gospodarczym. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy o świadczenie usług. Numer referencyjny BOBY20170907001

Bośnia i Hercegowina

Firma z Bośni i Hercegowiny produkująca meble tapicerowane poszukuje dostawców surowców i części na podstawie umowy produkcyjnej. Poszukiwane produkty to metalowe mechanizmy łóżkowe, metalowe sprężyny gazowe, blaszane amortyzacje, a także drewno, płyty wiórowe, pianka itd. Numer referencyjny BRBA20170825001

Chiny

Chińska firma specjalizująca się w badaniach i opracowywaniu odczynników biochemicznych poszukuje producenta urządzeń do przeprowadzania badań immunochemii chemiluminescencyjnej. Potencjalna forma współpracy to umowa produkcyjna lub umowa licencyjna. Numer referencyjny BRCN20170912001

Czechy

Czeska firma z branży turystycznej poszukuje do współpracy usługodawców (np. biura podróży) oferujących

klientom niestandardowe atrakcje – wydarzenia kulturalne, kulinarne, przyrodnicze, historyczne, naukowe itp. Preferowany rodzaj współpracy to umowa o świadczenie usług. Numer referencyjny BRCZ20170830002

Francja

Francuski dystrybutor wysokiej klasy sprzętu i akcesoriów ogrodniczych poszukuje producentów, hurtowników oraz dostawców innowacyjnych produktów związanych z ogrodnictwem i oferuje im usługi pośrednictwa handlowego na terenie Francji i Niemiec. Oferta jest skierowana w szczególności do potencjalnych partnerów, którzy oferują produkty ekologiczne. Numer referencyjny BRFR20171023001

Holandia

Holenderski producent bielizny nocnej dla kobiet jest zainteresowany nawiązaniem współpracy z wytwórcą wyrobów odzieżowych. Poszukiwani są przedsiębiorcy, którzy zapewnią odpowiednie materiały do wykonania zlecenia i mają

możliwość projektowania nowych wzorów. Firma jest zainteresowana zleceniem wyprodukowania długich bawełnianych spodni z nadrukiem, bawełnianych t-shirtów z długim rękawem oraz nadrukiem, bawełnianych krótkich spodenek itp. Od kontrahenta oczekuje się możliwości swobodnego komunikowania w języku angielskim. Oczekiwana forma współpracy to umowa produkcyjna. Numer referencyjny BRNL20170927001

Izrael

Izraelska firma specjalizująca się w opracowywaniu, wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu medycznych produktów żywieniowych jest zainteresowana nawiązaniem współpracy z partnerami zajmującymi się produkcją, marketingiem i rozwojem żywności klinicznej oraz pokarmu dla niemowląt. Oferowane produkty mogą występować w różnych formach, takich jak proszki do odżywiania klinicznego, płyny, kapsułki itp. Numer referencyjny BRIL20160310001

Katar

Katarski producent i dystrybutor pościeli poszukuje dostawców materiałów pościelowych, takich jak np. filc, pianka poliuretanowa, włókniny polipropylenowe itp. Preferowana forma współpracy to umowa produkcyjna. Numer referencyjny BRQA20171009001

Korea Południowa

Południowokoreańska firma specjalizująca się w handlu transgranicznym jest zainteresowana współpracą z europejskimi partnerami, którzy są w stanie zapewnić dostawę kosmetyków, produktów upiększających oraz zdrowej żywności funkcjonalnej, czyli takiej, która oprócz funkcji odżywczej wywiera dodatkowo korzystny wpływ na organizm człowieka – podnosi odporność, wspomaga trawienie, obniża poziom złego cholesterolu, chroni przed infekcjami. Przedsiębiorstwo jest także zainteresowane opracowaniem wspólnej strategii eksportowej. Preferowaną podstawą współpracy jest umowa agencyjna i dystrybucyjna. Numer referencyjny BRKR20170424001

Niemcy

Niemieckie przedsiębiorstwo specjalizujące się w projektowaniu i produkcji mebli kuchennych, łazienkowych i pokojowych poszukuje podwykonawców. Numer referencyjny BRDE20170920002

Rumunia

Rumuńska agencja reklamowa poszukuje producentów i/lub dystrybutorów specyficznych zewnętrznych systemów i wyświetlaczy, takich jak ekrany LCD (rozdzielczość powyżej 5K i jasność ok. 3000 nitów), panele LED (wysokiej jakości z rozstawem pikseli ok. 10 mm lub mniej) czy scrollery do użytku w reklamie panelowej. Numer referencyjny BRRO20170905001

Serbia

Serbski dystrybutor sprzętu oświetleniowego oraz sprzętu elektronicznego poszukuje producentów takich wyrobów. W ramach realizacji umowy firma zapewni możliwość sprzedaży produktów w Serbii i w całym regionie, zajmie się transportem urządzeń oraz ich magazynowaniem. Numer referencyjny BRRS20160422001

Słowenia

Słoweńska firma specjalizująca się w recyklingu odpadów stworzyła torby rowerowe wykonane ze zużytych dętek rowerowych. Torby mają różne kształty i rozmiary i są odpowiednie dla wszystkich typów rowerów. Wyposażone są w rzepy lub skórzane paski do łatwego montażu. Firma poszukuje podwykonawców. Numer referencyjny BRSI20170323001

Szwecja

Firma poszukuje producenta ekologicznych hipoalergicznich tkanin, na które można nanosić nadruk. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość zażądania od kontrahenta próbki tkanin i druków, zanim zawrze z nim umowę. Numer referencyjny BRSE20171102001

Tajwan

Tajwański importer i sprzedawca asortymentu medycznego poszukuje nowych dostawców takich wyrobów. Potencjalny partner powinien dostarczyć sprzęt, który spełnia normy wymagane na Tajwanie. Poszukiwani są partnerzy produkcyjni do podjęcia współpracy na podstawie umowy agencyjnej. Numer referencyjny BRTW20170801001

Tajwańska firma specjalizująca się w rozwiązaniach edukacyjnych i komunikacji biznesowej dostarcza szeroką gamę produktów, takich jak wizualizery, panele interaktywne, systemy wideokonferencyjne itd. Przedsiębiorstwo świadczy także usługi ODM i OEM. Firma poszukuje współpracy z partnerami w zakresie usług dystrybucji. Numer referencyjny BOTW20170811001

Turcja

Turecka firma zajmująca się naprawą, konserwacją, sprzedażą i zakupem pojazdów wodnych (skuterów, łodzi), różnego rodzaju akcesoriów i sprzętu morskiego (boje do jachtów, błotniki, kamizelki ratunkowe itp.), a także silników do pojazdów wodnych poszukuje nowych dostawców wymienionych produktów. Numer referencyjny BRTR20170921002

Wielka Brytania

Brytyjska firma poszukuje producenta niepalnego papieru, który może dostarczyć taki wyrób w dużych ilościach. Potencjalna współpraca odbywałaby się na podstawie umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRUK20171023002

Przedsiębiorstwo z Wielkiej Brytanii poszukuje producenta sprzętu medycznego. Numer referencyjny BRUK20171011002

Brytyjski producent ręcznie wytwarzanej czekolady w różnych smakach poszukuje dostawców owoców i środków aromatyzujących, które nie zawierają siarczynów. Firma jest zainteresowana zakupem skrzystalizowanego imbiru, wiśni, kandyzowanej skórki pomarańczowej i cytrynowej. Numer referencyjny BRUK20170921001



BARCELONA **26 FEB-1 MAR 2018**

Polskie stoisko na targach Mobile World Congress 26 lutego – 1 marca 2018 r. Barcelona (Hiszpania)

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach realizacji Branżowego Programu Promocji IT/ICT, organizuje stoisko podczas międzynarodowych targów technologii mobilnych – Mobile World Congress.

W ramach stoiska polskie firmy ICT będą miały możliwość nieodpłatnego:

- ✓ zaprezentowania materiałów promujących produkt lub usługę,
- ✓ wyświetlenia promocyjnych materiałów multimedialnych,
- ✓ skorzystania z przestrzeni do spotkań b2b.

Materiały promocyjne mogą przekazać również firmy,
które nie planują wyjazdu do Barcelony.

kontakt: **slawomir_biedermann@parp.gov.pl**

Więcej informacji na temat Branżowego Programu Promocji IT/ICT:
<https://ict.trade.gov.pl/>

Stoisko informacyjno-promocyjne podczas Mobile World Congress 2018 zostanie zorganizowane w ramach realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości Branżowego Programu Promocji IT/ICT na lata 2016–2019, w ramach poddziałania 3.3.2 Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.